VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 213)
z dnia 9 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 213)

9 lipca 2015 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, **Czesława Hoca (PiS)** i **Macieja Orzechowskiego (PO)**, zastępców przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku o wycofanie z podkomisji nadzwyczajnej senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk nr 1101),

– zaopiniowanie projektu planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2016 rok.

W posiedzeniu udział wzięli: **Beata Małecka-Libera** sekretarz stanu oraz **Igor Radziewicz-Winnicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Julita Jaśkiewicz** wiceprezes Narodowego Funduszu Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Paweł Korzeniowski** główny specjalista w Departamencie Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli, **Grzegorz Byszewski** ekspert Pracodawców RP, **Bożena Janicka** prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Urszula Michalska** przewodnicząca Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej wraz ze współpracownikami, **Danuta Miłkowska-Mendrek** członek zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, **Grażyna Rogala-Pawełczyk** prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych oraz **Joanna Zabielska-Cieciuch** ekspert Federacji Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia „Porozumienie Zielonogórskie".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Longina Grzegrzułka**, **Maria Taurogińska-Kopeć** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy** oraz **Robert Durlik** legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Witam państwa na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Dzisiejszy porządek obrad obejmuje rozpatrzenie wniosku o wycofanie z podkomisji nadzwyczajnej senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, druk nr 1101. Widzę zgłoszenia, zaraz udzielę głosu. Jak państwo zapewne pamiętają, odbyło się posiedzenie, które przerwaliśmy i przyjęliśmy dżentelmeńskie zobowiązanie. Jeśli dobrze pamiętam, przewodnicząca podkomisji, pani poseł Skowrońska, mówiła, że zobowiązuje się pod słowem honoru, że ta sprawa będzie w dniu dzisiejszym rozpatrzona. Dołożyliśmy, panie ministrze, kolejne dwa tygodnie, ponieważ brakowało wówczas jednoznacznego stanowiska Ministerstwa Zdrowia w tej sprawie. W związku z tym, odłożyliśmy procedowanie o dwa tygodnie. Zrobiły się z tego cztery tygodnie. Mam nadzieję, że pani poseł Skowrońska dotrze na dzisiejsze posiedzenie, dlatego że procedura wymagałaby wycofania ustawy z podkomisji i dalszego jej procedowania.

W sprawie porządku obrad zgłasza się pan przewodniczący Orzechowski. Bardzo proszę, panie przewodniczący, oddaję panu głos.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zaproszeni goście, chciałbym zgłosić wniosek formalny o zmianę i poszerzenie porządku dzisiejszych obrad Komisji o zaopiniowanie

projektu planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2016. Prośbę swą, i wniosek, motywuję niemożnością, z przyczyn formalnych, dotarcia ministra właściwego do spraw zdrowia na posiedzenie, które było zaplanowane na wcześniejszą godzinę. To jest wniosek formalny, prosiłbym więc o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Chmielowski.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja z wnioskiem przeciwnym, dlatego że rekomendacja tego wniosku formalnego ze strony pana przewodniczącego, która przed chwilą nastąpiła, zawierała treść, która jest niedopuszczalna, a mianowicie, że nie dotarł z powodów formalnych. Otóż, gdyby nie mógł dotrzeć z powodów formalnych, pan przewodniczący z pewnością poinformowałby o tym nas podczas posiedzenia Komisji o godzinie 14:00, czy zanim rozpoczęliśmy to posiedzenie. Biorąc pod uwagę to, że tego nie uczynił, zgłaszam wniosek przeciwny, abyśmy nad tym nie głosowali, dlatego że to posiedzenie nie ma w tym momencie sensu, szczególnie że pan minister właściwy do spraw zdrowia nie dotarł również na to posiedzenie Komisji o godzinie 16:00. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ jest to wniosek formalny i jest głos za, i głos przeciw, zaraz poddam go pod głosowanie. Taka jest procedura.

Natomiast, żeby państwo mieli świadomość kilku faktów, powiem, że, po pierwsze, nikt ani mnie, ani sekretariatu Komisji nie poinformował o tym, że z jakichkolwiek powodów obecność ministra czy któregoś z wiceministrów jest niemożliwa. Nikt mnie nie poinformował o tym, że z jakichś względów ktoś się spóźni, a bywało w przeszłości, że chociażby obecny tu pan minister Radziewicz-Winnicki informował mnie, że z jakichś względów dotrze kilka minut później. Chciałbym, abyśmy traktowali siebie poważnie, a szczególnie, jeśli dotyczy to tak ważnych punktów jak plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2016.

Nie ukrywam, że liczyłem na to, że na tym posiedzeniu będziemy mieć okazję po raz pierwszy gościć nowego ministra – pana profesora Zembalę. Z żalem stwierdzam, że nie dotarł ani na godzinę 14:00, ani – biorąc pod uwagę ten wniosek – na godzinę 16:00. Taki jest dobry obyczaj, pani poseł, że przynajmniej na początku minister przychodzi i nawet jeśli są to tylko gładkie słowa, zapewnia o współpracy. Do tej pory każdy z ministrów tak postępował.

Wreszcie – chcę państwa o tym poinformować – zaplanowałem posiedzenie na dzień jutrzejszy, po głosowaniach – nie chcę odkładać tej sprawy – uwzględniając również fakt następujący. Otóż, po pierwsze, mamy czas do godziny 17:00, więc zapewne nie zdążymy tego... Przepraszam, do godziny 18:00? Jeżeli mamy czas do godziny 18:00, to teoretycznie możemy zdążyć. Myślałem, że mamy czas do godziny 17:00. Jednak nie jest dobrym zwyczajem, aby posłowie byli zaskakiwani rozszerzeniem porządku o tak ważne sprawy. Nic się nie stanie, jeśli przeprowadzimy to posiedzenie Komisji w dniu jutrzejszym. Chyba nikt aż tak bardzo nie spieszy się do domu, więc możemy obradować zaraz po głosowaniach.

Wniosek formalny został zgłoszony... Szanowni państwo, nie ma możliwości... Jeden głos za, jeden przeciw. Tak jest w regulaminie. Będziemy głosować. Później, po przegłosowaniu za lub przeciw, będzie można w dyskusji odnieść się do całej tej sytuacji, która nastąpiła, jeżeli ten punkt przejdzie.

Rozumiem, że pan poseł podtrzymuje wniosek formalny. Czy tak? Jeżeli pan poseł podtrzymuje wniosek formalny, będziemy głosować.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku formalnego o rozszerzenie porządku obrad? (17) Kto jest przeciwny? (10) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że porządek posiedzenia został rozszerzony. W tej sytuacji bardzo proszę pana ministra o przekazanie komuś informacji, że oczekiwaniem nas wszystkich przy tak ważnej sprawie jest, aby pan minister był obecny na posiedzeniu Komisji. Do pani prezes mam podobną prośbę odnośnie do pana prezesa, aby jednak na posiedzeniu Komisji się stawił. Bardzo proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, oczywiście możemy rozszerzać porządek posiedzenia Komisji – takie jest prawo posłów – ale to jest najważniejsza sprawa, jaką mamy zaopiniować, jeśli więc nie ma ministra... Nie wiem, czy pan minister Winnicki, którego przecież wszyscy znamy, bardzo lubimy i szanujmy, ma takie upoważnienie, żeby konsultować sprawy dotyczące finansów na rok przyszły. Przede wszystkim nie ma z nami prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Możemy tylko porozmawiać. Może pan prezes NFZ przyśle tutaj chociaż swoją sekretarkę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dla wyjaśnienia, pani poseł, jest obecna na posiedzeniu Komisji wiceprezes NFZ. Nie zmienia to jednak faktu, że byłoby dobrym obyczajem, gdyby pan prezes był tu osobiście. Tak bywało do tej pory, być może z nielicznymi wyjątkami. Jeżeli raz do roku jest przyjmowany plan finansowy, to obowiązkiem prezesa jest być na posiedzeniu Komisji.

Od razu dodam wyjaśnienie, że nie otrzymałem informacji od pana prezesa z prośbą o przesunięcie z jakichś powodów posiedzenia na Komisji, na przykład, na inny dzień, że chce być obecny, natomiast nie może być, ponieważ, na przykład, wyjeżdża.

Bardzo proszę, pani poseł Szczypińska, a później pan przewodniczący Orzechowski.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, krótko. Przypominam sobie z poprzednich kadencji Sejmu – również byłam członkiem Komisji Zdrowia – że w tak ważnym punkcie, kiedy opiniowaliśmy plan Narodowego Funduszu Zdrowia raz w roku, byli minister, wiceminister, szef Narodowego Funduszu Zdrowia i wiceszef. Taki był obyczaj. Tak poważnie traktowano posłów. Dzisiaj mamy do czynienia z jakąś komedią. To jest kompromitacja tej władzy. Tak nie możemy funkcjonować, szanowni państwo. To jest naprawdę poważny dokument, którego nie możemy rozpatrzyć w pół godziny, szybko. Jeszcze zapewne pan wiceminister, który nie ma wszystkich kompetencji, powie, że pewnych rzeczy nie wie. Tak nie możemy funkcjonować.

Przypomnę, że minister w języku łacińskim znaczy sługa. On tu powinien być. Pan Zembala objął tę funkcję już ponad miesiąc temu i do tej pory nie zaszczycił członków sejmowej Komisji Zdrowia swoją obecnością. Pytam – gdzie jest? Czy prawdą jest, że uczestniczy w jakimś koncercie czy promocji swojego filmu? Naprawdę, tak nie można traktować członków sejmowej Komisji Zdrowia. Bardzo proszę pana przewodniczącego, żeby również dbał o powagę tego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Właśnie ze względu na powagę – dziękuję za te słowa – przerwaliśmy wtedy posiedzenie Komisji, a właściwie się ono nie odbyło. Natomiast z żalem stwierdzam, że widać nie wszystkim przeszkadza nieobecność ministra. Bardzo proszę, pan przewodniczący Orzechowski.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, pani prezes, przede wszystkim chciałbym przypomnieć, że do reprezentowania ministra właściwego do spraw zdrowia, jak również prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, są upoważnieni sekretarze i podsekretarze stanu. Takie sytuacje w przeszłości miały miejsce. W przypadku prezesa NFZ jest to pani wiceprezes. Takie sytuacje też miały miejsce.

Jestem przekonany, że gdyby była taka możliwość, zarówno minister właściwy do spraw zdrowia, jak i pan prezes, byliby dzisiaj na posiedzeniu Komisji. Ponieważ państwo dysponują materiałami jestem przekonany, że wszyscy przygotowali się do posiedzenia Komisji. Po pierwszym posiedzeniu poprosiłem, żeby to posiedzenie odbyło się jak najszybciej, mimo że w międzyczasie była konferencja prasowa, do której państwo jako opozycja mają prawo. Dlatego chciałem, żeby ta sytuacja znalazła rozwiązanie jak najszybciej, żeby jak najszybciej zadowolić oczekiwania, które państwo zgłaszali podczas wspomnianego wystąpienia medialnego.

Natomiast, martwią mnie dwie rzeczy. Już od wielu miesięcy powtarzam, że tak długo jak nawzajem nie będziemy siebie traktować poważnie, tak też zewnętrznie nie będziemy

dobrze traktowani. Dzisiaj ubolewam nad tym, bo były wypowiedzi, i to jednej z dość aktywnych posłanek, członków Komisji Zdrowia, z jednej strony o tym, że posiedzenie, na którym obecni są wiceministrowie czy wiceprezesi, jest w pewien sposób ułomne. Ja tak nie twierdzę, że obecny dzisiaj pan minister może nie być wyposażony lub nie jest przygotowany. Uważam, że pan minister zawsze jest dobrze przygotowany do posiedzenia Komisji.

Wreszcie, moim zdaniem, najbardziej dyskredytująca nas jako Komisję wypowiedź, w obecności pani wiceprezes, że pan prezes mógłby przysłać sekretarkę. Kwestię rozwiązania tego *faux pas* pozostawiam pani poseł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, widzę kilka zgłoszeń, które chciałbym przełożyć na czas dyskusji nad planem finansowym NFZ. Moim zdaniem, wszystkie te słuszne uwagi i zastrzeżenia powinniśmy wtedy zgłosić. Jeżeli państwo przy omawianiu porządku chcą jeszcze chwilę rozmawiać, to bardzo proszę o krótkie wypowiedzi. Pani poseł Zalewska w pierwszej kolejności.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, pani prezes, plan Narodowego Funduszu Zdrowia na 2016 r. jest określonym zobowiązaniem. W dodatku zobowiązaniem nowego ministra, który bez końca wypowiada różnego rodzaju myśli, uzależnione, między innymi, od planów finansowych. Dlatego tak strategiczne jest to dzisiejsze posiedzenie Komisji. Chodzi o to, żeby wybrzmiały wszystkie kwestie i jednocześnie, żeby ktoś poniósł za to odpowiedzialność, bo państwo, na przykład, dyskutując z nami o podwyżkach dla pielęgniarek, o których chcemy usłyszeć, chcemy znać projekty i harmonogram ich wdrażania, nie są w stanie powiedzieć, że na pewno to zostanie zrobione, dlatego że nie wynika to absolutnie z planu NFZ. Nie wiem, czy pan wiceminister ma taką opinię i taką deklarację pana ministra, od którego generalnie oczekujemy spotkania od czasu, kiedy wzruszony ślubował, gdy został powołany na ministra...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł, tylko jedna uwaga. Kwestie merytoryczne związane z... To będzie drugi punkt dzisiejszego posiedzenia.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dobrze. Proszę państwa, lekceważeniem Komisji Zdrowia jest to – mówię do pana przewodniczącego Orzechowskiego – że ktoś, kto jest ministrem zdrowia, ma wyjęte z funkcjonowania dwa dni, bo jutro – jak rozumiem – nie przyjdzie na posiedzenie Komisji, bo operuje i zarabia pieniądze, a dzisiaj, zgodnie z zapowiedzią, ma kolejną konferencję, z której nic nie wynika. Jeżeli państwo uważają – również członkowie Platformy Obywatelskiej i PSL – że to jest poważne traktowanie Komisji Zdrowia, państwa i pacjentów, to ja wyrażam tylko ubolewanie, że państwo zatracili granice odpowiedzialności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sprawka. Jeszcze raz powtarzam prośbę o krótkie wypowiedzi.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, mam pytanie do pana ministra, ponieważ przeglądam w tej chwili kompetencje poszczególnych członków kierownictwa Ministerstwa Zdrowia. Nadzór nad Narodowym Funduszem Zdrowia ma pan minister Neumann, natomiast w pana zakresie kompetencji nie widzę śladu problematyki finansowej. Jeżeli już pan minister Zembala nie może przyjść, to powinien tutaj być chyba ten, kto nadzoruje NFZ. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Chmielowski.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący, krótko. Znając regulamin Komisji i Sejmu wiem, że pan minister rzeczywiście może reprezentować ministra konstytucyjnego, jak również pani wiceprezes może reprezentować, z upoważnienia, prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, chciałbym jednak, żeby wybrzmiała pewna kwestia. Nie będę nikogo obrażać, ani dyskutować o tym, co kto robi itd., natomiast, mili państwo, minister zdrowia zmienił się stosunkowo niedawno i nie pojawił się do tej pory na posiedzeniu Komisji ani razu. Pan minister Neumann ostatni raz na posiedzeniu Komisji pojawił się tak dawno, że nie pamiętam już jego twarzy – chyba że pamiętam ją z mediów. Muszę więc powiedzieć, że takie traktowanie Komisji Zdrowia, parlamentarzystów, bez względu na to, czy to jest opozycja czy koalicja, nie przystoi... Wydaje mi się, że jednak, mimo wszystko, do tak ważnej sprawy jak finanse NFZ, z jednej strony rząd, a z drugiej NFZ, w sensie personalnym, powinny się przyłożyć zdecydowanie lepiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Hoc. Widzę zgłoszenia i będę po kolei udzielać głosu. Bardzo proszę, pan przewodniczący Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Krótko, bo będziemy mieć jeszcze inne tematy. Będę mieć oficjalny wniosek, żeby to było zaprotokołowane. Bardzo proszę, żeby pan minister zdrowia i pan prezes Narodowego Funduszu Zdrowia pisemnie złożyli wyjaśnienie Komisji Zdrowia o powodach swojej nieobecności. Przypomnę, i podkreślę, że to Sejm jest władzą ustawodawczą, a ministrowie są władzą wykonawczą, a nie odwrotnie. Bardzo więc proszę o oficjalne wytłumaczenie.

Teraz dwa zdania o powadze naszej Komisji i Sejmu. Jeśli – z całym szacunkiem dla wszystkich i nawet z pewną konfuzją mówię o doniesieniach prasowych – z doniesień prasowych dowiadujemy się, że w gmachu Ministerstwa Zdrowia odbywają się promocyjne pokazy filmowe, koncert fortepianowy i jest na to czas, natomiast nie ma czasu na spotkanie w tak ważnej sprawie z Komisją Zdrowia, to rzeczywiście jest to śmieszne. Ale nie my, opozycja, jesteśmy powodem tej śmieszności i tego karykaturalnego postępowania i działań Ministerstwa Zdrowia. Musimy więc oceniać rzeczywistość taką, jaką jest. Ona rzeczywiście w pewnych momentach jest śmieszna i bardzo mało poważna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Panie przewodniczący, bardzo proszę, żeby pan przerwał te wycieczki personalne posłów i żebyśmy przeszli do konkretnej dyskusji. Pani poseł, ja uważam człowieka stojącego przy stole operacyjnym za człowieka, który ratuje życie i zdrowie.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Nie powinien być ministrem zdrowia, jeżeli uważa, że to jest ważniejsze.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, proszę się nie przekrzykiwać. Wszystkim udzielam głosu.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Mówienie o lekarzu, że on zarabia przy stole operacyjnym jest naprawdę nie na miejscu. On ratuje życie i zdrowie człowieka.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Zwracam uwagę panu posłowi, że nie jest się ministrem na pół etatu. Bardzo proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, chcę tylko przypomnieć, że konstytucja wyraźnie wskazuje, że Sejm ma funkcję kontrolną nad rządem, do której należy kontrola nad finansami. Jeśli jest jeszcze jakaś kontrola, to najważniejsza w tym przypadku jest kontrola nad finansami. Konstytucja wymaga jednoznacznie, że ma to być minister. Jeżeli

minister chce desygnować wiceministra, to musi to uzgodnić. Proszę na to nie zwracać uwagi, tylko skupić się nad regułami konstytucyjnymi, które w tym Sejmie są notorycznie łamane.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Zgłasza się pan minister Radziewicz-Winnicki. Jeszcze przedtem pan poseł Orzechowski. Rozumiem, że pan minister ma stosowne upoważnienia. Czy tak?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:

Tak, oczywiście. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, ale naprawdę krótko, panie przewodniczący...

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie przewodniczący, ze względu na szacunek dla państwa, jako członków Komisji, nie chciałem tego mówić, ale w takim wypadku, chciałbym przypomnieć tym wszystkim, którzy zasiadali tu w poprzednich kadencjach, posiedzenie Komisji Zdrowia z 23 sierpnia 2007 r. Przewodnicząca, obecnie pani premier Ewa Kopacz. Ze strony Ministerstwa Zdrowia wystąpił, teraz już nie poseł, ale wówczas wiceminister, pan Bolesław Piecha, a ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia, zastępca prezesa NFZ, pani Dorota Puka. To było ostatnie posiedzenie Komisji w kadencji 2005-2007. Jeszcze jedno posiedzenie Komisji, podczas którego prezesa reprezentowała również pani prezes Dorota Puka – to było też posiedzenie dotyczące planu finansowego – a z Ministerstwa Zdrowia był pan Jacek Lipiński, szef gabinetu politycznego ministra zdrowia. To wszystko na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To nie wszystko na ten temat, panie pośle, dlatego że ja wtedy uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji i proszę, żeby pan przeczytał stenogramy, w jaki sposób obecna pani premier potraktowała śp. pana ministra Religę. Jeżeli pan o tym mówi, to lepiej niech pan nie przypomina tamtych wydarzeń i faktów, bo to pana koleżanki mówiły, że ze wstydu najchętniej schowałyby się pod stół. Proszę tego nie przypominać, nie podkręcać atmosfery. Proponuję, żeby wypowiedź pana ministra, któremu już przed chwilą oddałem głos, była wystąpieniem ostatnim i przejdźmy do realizacji porządku obrad.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam podobny postulat. Zapewniam pana przewodniczącego i Wysoką Komisję, iż minister zdrowia to organ administracji państwowej i nie musi uczestniczyć osobiście w obradach Komisji. Od tego jest kierownictwo. Oczywiście mam upoważnienie pana ministra do reprezentowania resortu, i chciałbym prosić pana przewodniczącego o rozpoczęcie merytorycznej części obrad.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Oddaję panu głos, panie ministrze. Jest jeszcze jedna rzecz formalna. Rozumiem, że głosowanie o rozszerzenie porządku obrad oznaczało przyjęcie porządku obrad w całości, wraz z pierwszym punktem, bo jedno było tożsame z drugim. Jeszcze pytam pana mecenasa.

Legislator Bogdan Cichy:

Rozumiem, że w tej chwili w porządku obrad jest rozpatrzenie wniosku o wycofanie itd. To jest kwestia kolejności, jak państwo zdecydują, czy wniosek o rozszerzenie oznacza, że porządek otrzymuje oznaczenie punkt pierwszy, a ten będzie drugi, czy odwrotnie. Muszą państwo ustalić rytm pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie, przechodzimy do realizacji rozszerzonego porządku obrad. Pierwszym punktem jest rozpatrzenie wniosku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, druk nr 1101. Przypominam, że będziemy musieli przegłosować wniosek o wycofanie, a następnie ten punkt rozpatrzyć. Kwestia ponad podziałami – mam nadzieję, że teraz nie będzie sporu odnośnie do tego – została

postawiona bardzo honorowo przede wszystkim przez panią przewodniczącą Skowrońską, a oczekujemy w tej chwili stanowiska Ministerstwa Zdrowia. Rozumiem, że od tego rozpoczniemy procedowanie, a następnie wycofamy ten projekt. Bardzo proszę.

W takim razie, jeżeli pan minister nie jest przygotowany, to przejdźmy...

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam, ale pan minister powiedział, że jest upoważniony przez ministra. Naprawdę, nie zwalniajmy wszystkich ze wszystkich obowiązków.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Chciałbym zaproponować coś innego – wycofanie tego druku. Tak jak wtedy się umawialiśmy, wycofujemy go z podkomisji, a pan minister w międzyczasie zastanowi się nad stanowiskiem ministra zdrowia.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Bardzo przepraszam, ale dla mnie ważne jest stanowisko ministra zdrowia.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Właśnie o to chciałem poprosić. Abyśmy mogli prowadzić konstruktywną dyskusję nad tym punktem, musimy przyjąć w głosowaniu wniosek o wycofanie z podkomisji nadzwyczajnej projektu senackiego. Taki wniosek stawiam. Czy jest wniosek przeciwny? Czy pan przewodniczący ma wniosek przeciwny?

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Mam wniosek przeciwny, o pozostawienie tego projektu w podkomisji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Chmielowski.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Bardzo przepraszam, ale składanie wniosku przeciwnego do wniosku przeciwnego to jest negacja negacji. Dobrze, jeżeli tak ma być, to bardzo proszę. Składam wniosek przeciwny do wniosku...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Żałuję, że przez miesiąc nie ma stenogramu z posiedzenia Komisji – przed chwilą szukałem tego stenogramu. Niestety, nie ma go. To nie było długie posiedzenie Komisji. Chciałem się podeprzeć stenogramem. Przypominam państwu – może to dla państwa jest obojętne, ale dla mnie nie – honorowe zobowiązanie – podkreślam, honorowe – do procedowania tej sprawy, i to nie teraz, a dwa tygodnie temu. Specjalnie przedłużyłem to jeszcze o kolejne posiedzenie Sejmu. Może państwu jest wszystko jedno, ale pozostawiam to bez komentarza. W tej chwili nie wnikam, czy przyjęlibyśmy ten projekt, czy nie, ale jeżeli jest wszystko jedno, czy będziemy nad tym procedować, czy nie, to szczerze mówiąc, jestem zdumiony.

Jeszcze, mimo wszystko, przed głosowaniem oddam głos przewodniczącej podkomisji, pani poseł Skowrońskiej. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, zależy nam na tym projekcie. zależy nam na dobrym rozwiązaniu, o którym mówiliśmy. Nie wpłynęło jednak stanowisko ministra w tej sprawie, a taki wniosek sformułowaliśmy, że razem z Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych doprecyzujemy krąg osób, który będzie objęty tym rozwiązaniem, i przedłożymy sprawozdanie. Myślę, że przy tym konsensusie powinniśmy pozostać. Rozstrzygnięcie będzie należeć do Komisji. Niemniej jednak, jeżeli pan przewodniczący zakreśli ten termin, a minister zdrowia odnośnie do przedstawienia opinii przyjmie zobowiązanie, że do piątku w przyszłym tygodniu

Komisja otrzyma w tej sprawie informację, to w poniedziałek w tygodniu sejmowym, który zaczyna się we wtorek, odbędzie się posiedzenie podkomisji. Taki termin, jako przewodnicząca podkomisji, bez odwoływania tego wniosku, mogę dzisiaj zadeklarować i określić w obecności pana przewodniczącego, żeby na to spotkanie zaprosić również krąg osób uczestniczyły w tym posiedzeniu. Do Komisji należy rozstrzygnięcie. Do ministra należy oświadczenie, czy w tym terminie pan minister przedłoży ostateczną opinię. Dzisiaj mamy tylko opinię sprzed kilkunastu miesięcy.

Mam doświadczenie parlamentarne – jak każdy z państwa – że w tym wypadku, jeżeli Komisja sformułuje termin na złożenie takiej opinii na ręce przewodniczącego, to będzie to wiążące dla obu stron. To do Komisji – tak bym proponowała. Nie będę się odwoływać do popularnego przysłowia... Rozumiem, że temat jest wrażliwy – oglądałam wiele filmów. To jest również mój wniosek do pana ministra, żeby pan oświadczył, czy do przyszłego piątku jest w stanie sformułować ostateczną odpowiedź w tej sprawie. Myślę, że od tego panie i panowie posłowie będą uzależniać swoje głosowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Udzielę państwu głosu. Bardzo proszę, panie ministrze. Jakie jest pana stanowisko?

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, stanowisko ministra zdrowia jest niezmienne. Oczywiście jest on pełen woli współpracy z Wysoką Komisją. W związku z powyższym, po ostatnim posiedzeniu Komisji wysłałem na ręce pana przewodniczącego obfite pismo – zdaje się, że 15-stronicowe – zawierające szczegółowe dane liczbowe, o które w toku dyskusji prosili pan przewodniczący i Wysoka Komisja. Zwróciliśmy się także z prośbą do Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych o aktualizację danych. Otrzymaliśmy je 15 czerwca. Wiem także, że Komisja Zdrowia Sejmu otrzymała takie dane. Ponieważ jednak nie jest to projekt ministra zdrowia, tylko parlamentarny, to odpowiadam na pytania, chętnie konsultuję, ale to nie od moich kompetencji zależy, jaka populacja tym projektem zostanie objęta.

Odnośnie do zasady, stanowisko rządu nie zmieniło się w tej kwestii. Rząd uważa, że pomimo trudnej sytuacji osób, których dotyczy ta regulacja, nie jest zasadne przyznawanie świadczeń zdrowotnych wynikających z tytułu pewnych historycznych uwarunkowań w mechanizmie uruchamiania środków z Narodowego Funduszu Zdrowia. Chodzi o pewną zasadę, a nie o kwoty, co wielokrotnie wyrażaliśmy. Natomiast, zawsze otwarcie odpowiadamy na zadane pytania, co niniejszym uczyniliśmy także tym razem. Przepraszam więc, ale nie bardzo rozumiem, o jakim stanowisku mówimy, które za tydzień minister zdrowia miałby przedstawić. Minister zdrowia już dawno odpowiedział na wszystkie zadane pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo za tę odpowiedź panu ministrowi, bo to pokazuje, że będziemy mieć cały czas ciuciubabkę. Rzeczywiście, pismo z określonymi wyliczeniami pan minister przedstawił, a teraz, moim zdaniem, wszystko pozostaje w rękach posłów – albo poprą ten projekt, albo go nie poprą. Żadna dodatkowa zwłoka kolejnych dwóch tygodni niczego nie zmieni. Przypominam, że i tak czekaliśmy cztery tygodnie zamiast dwóch. Pan poseł Chmielowski i pani poseł Szczypińska, bardzo proszę.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym tu powiedzieć jako członek przedmiotowej podkomisji, że zebrała się ona ostatni raz kilkanaście miesięcy temu, jeżeli nawet nie dwadzieścia – nie będę teraz doszukiwać się daty. Od tego czasu nie zebrała się ani razu. Przypominam, że zwołanie posiedzenia podkomisji to prawo i obowiązek przewodniczącego – akurat panią poseł Skowrońską widzę na tej sali.

Ta podkomisja, tak naprawdę, wcale nie pracowała. To znaczy, raz zapoznaliśmy się ze stanowiskiem, a drugiego razu już nie było. Mamy sytuację kuriozalną, gdyż jest to ustawa niewygodna dlatego, że rozszerza grupę osób upoważnioną do dodatkowych świadczeń. Na dzisiaj liczba osób, które teoretycznie mogłyby skorzystać z tego przywi-

leju, który im się należy – odnośnie do tego nie ma żadnych wątpliwości, bo żołnierze-górnicy, bo o nich tu mówimy, to wąska grupa.

Wtedy, kiedy po raz ostatni spotkaliśmy się na posiedzeniu podkomisji, była to grupa około trzystu osób. Teraz jest to grupa około dwustu osób. To jest dokładne wyliczenie, które pan przewodniczący dostał. Naprawdę nie widzę powodu, dlaczego miałoby to wrócić do podkomisji, która nie potrafiła się zebrać – uwaga – przez kilkanaście miesięcy, dlatego że przewodnicząca nie zwoływała posiedzenia. Myślę, że tę ustawę powinniśmy rozpatrzyć na posiedzeniu Komisji jako posłowie, jako ludzie, którzy rozumieją te zagadnienia. Trzeba zrobić to szybko. A w dodatku – ja to robię zawsze – myślę, że większość koleżanek i kolegów powinna przeprosić tych, którzy nie mieli okazji doczekać tych uregulowań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Zaraz udzielę głosu pani przewodniczącej. Jeszcze pani poseł Szczypińska, bardzo proszę.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Szanowni państwo, większość z nas była na tym posiedzeniu Komisji, na którym padły słowa pani poseł Skowrońskiej, ale także posłów z Platformy Obywatelskiej, zobowiązujące ich do jak najszybszego procedowania tej ustawy – do zebrania podkomisji, rozmów i przygotowania materiałów. Wszyscy z dobrą wiarą przyjęliśmy to, że tak się stanie. Padły również znamienne słowa o honorze.

Szanowni państwo, to było prawie miesiąc temu. Do naszych biur poselskich dzwonią zainteresowani, czyli rodziny tych 300 osób i pytają o los tej ustawy. My odpowiadamy, że owszem, Komisja się zbierze, uchwali, porozmawia itd. Szanowni pastwo, jeśli chodzi o to, co dzisiaj się stało, to trzeba powiedzieć, że państwo oszukali nie tylko nas, posłów z Komisji Zdrowia – bo możemy się do tego przyzwyczaić – ale również tych ludzi, którym się to po prostu należy.

Pan minister zdrowia powiedział wtedy w uzasadnieniu – ja to pamiętam – i podtrzymał dzisiaj swoje stanowisko, że te leki, czy świadczenia lekowe dla górników kombatantów nie są dla nich wskazane, bo przecież nie pomogą, itd. To wszystko mogliśmy przeczytać i usłyszeć. Wtedy posłowie Platformy Obywatelskiej, PSL i wszyscy, którzy tu są, obiecali, że ta ustawa będzie przez nas przyjęta jak najszybciej. Ja złożyłam wówczas wniosek, żebyśmy procedowali do końca. Prosiłam, żebyśmy to zrobili, bo można zrobić wszystko. To jest naprawdę krótka rzecz. Nie takie rzeczy w tym Sejmie się działy i nie takie rzeczy na posiedzeniach Komisji były przyjmowane szybko. Za miesiąc, czy za dwa miesiące, już nie będzie trzystu osób. Być może będzie sto osób, a może pięćdziesiąt. Może o to chodzi, żeby w sposób naturalny problem się skończył.

Jak możecie tym ludziom spojrzeć w oczy? Jak możecie nam spojrzeć w oczy? Są jakieś granice hipokryzji, okłamywania. Tak nie można. Pani poseł Skowrońska, przecież pani nas zapewniała i my w to uwierzyliśmy, że za dwa tygodnie sprawa będzie załatwiona. A teraz pani mówi, że dopiero skonsultuje się z kombatantami, zaprosi środowiska. Co pani robiła do tej pory? To jest bardzo poważna ustawa dla tych ludzi, być może jedna z najważniejszych. Zajmujemy się ustawami o zmianie płci, a tego, co ratuje życie lub może pomóc tym ludziom, którym zawdzięczamy między innymi to, że tutaj jesteśmy, nie można zrobić. Poczekajmy jeszcze ze dwa miesiące i w ogóle nie będzie problemu, bo już nikt o nic nie będzie się upominać, bo w naturalny sposób zejdzie. Dziwię się, panie ministrze, że pan sam nie podejmuje tej decyzji, że pan w ten sposób traktuje te osoby. Pan jest młodym człowiekiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie będę odnosić się do tych różnych wypowiedzi, bo wypada mi przyjąć je z pokorą w stosunku do osób, których dotyczy ta ustawa. Tylko z tego wynikało moje zapewnienie, że będziemy procedować po uzgodnieniach z Ministerstwem Zdrowia. Żałuję, że stało się niezręcznie – bo tylko tak to określę – że opinia ministra zdrowia dotarła do państwa

i do mnie dzisiaj, a była ona kierowana na ręce pana przewodniczącego Latosa. Jeżeli mamy mówić o prawdzie, to mówmy. Pismo otrzymałam dzisiaj na posiedzeniu Komisji. Pozostawiam to państwu do rozstrzygnięcia. Moje intencje się nie zmieniły. Prosiłabym, żeby państwo pewnych rzeczy nie nadużywali, bo w każdej rodzinie są kombatanci i osoby, które poległy za niepodległość. Nie będziemy się licytować.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy to wszystko, przepraszam bardzo?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zależy mi na tym w dalszym ciągu, tym osobom mogę spojrzeć w oczy, bo moje intencje są takie, jak generała Sikorskiego. Pochodzę z tego terenu, i z tego jestem dumna. Nie uchybiłam niczym w stosunku do kombatantów. Korespondowałam wielokrotnie z ministrem zdrowia, aby tę sprawę pozytywnie zakończyć. W stosunku do mnie, jeśli państwo to przyjmą albo nie, swoje oceny proszę zostawić sobie. W moim sumieniu intencje były najszlachetniejsze i najszersze. Dziękuję.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Panie przewodniczący, mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przepraszam, jest jeden wiosek formalny do przegłosowania, natomiast ja, szanowni państwo, muszę udzielić informacji. Muszę powiedzieć, że dzieje się tu bardzo brzydko. Po pierwsze, stanowiska rządu w dalszym ciągu nie mamy. Przed chwilą od pana ministra usłyszeliśmy, że ono się nie zmienia. Czyli, *de facto*, rozumiemy, że jest ono negatywne. Z tego dokumentu dowiedzieliśmy się wielu rzeczy nie na temat, np. jak to bywa z osobami, które korzystają z darmowych leków. Na poprzednim posiedzeniu Komisji pan minister powiedział nam, jaka to jest grupa, ile przeciętnie wydaje się na jedną osobę na leki. Były to naprawdę niewielkie kwoty. Dokumenty, które przyszły dopiero pod koniec tygodnia, zawsze są do odbioru w sekretariacie Komisji. W tej chwili nie jesteśmy w stanie sprawdzić, czy nie wpłynęły na tablety. Naprawdę, nie rozmawiajmy w ten sposób, bo to jest poniżej wszelkiego poziomu.

Szanowni państwo, musimy przeciąć tę dyskusję, ale jeszcze udzielę głosu osobom, które się zgłaszały. Pan przewodniczący Hoc był pierwszy. Później pan poseł Chmielowski... Przewodniczący Hoc zgłaszał się wcześniej i już go poinformowałem. Pan przewodniczący Hoc ustąpił pani poseł, natomiast ja informowałem pana posła Hoca już dużo wcześniej, kiedy pan poseł Chmielowski zabierał głos, który jest następny w kolejności. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Powiem praktycznie tylko jedno zdanie w kwestii sumienia, odpowiedzialności. Projekt wpłynął do Sejmu w dniu 14 grudnia 2012 r., jeśli więc ktoś powołuje się na czyste intencje, sumienie, to musi to rozstrzygnąć we własnym sumieniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Chmielowski.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo. Chciałbym Wysokiej Komisji zwrócić uwagę na pewną rzecz, której nie znajdziecie w protokołach podkomisji, bo one nie są drukowane. Byłem na tym posiedzeniu podkomisji. Na jej koniec usłyszeliśmy bardzo honorowe, szlachetne, powiedziałbym nawet przychylne rozwiązanie ze strony naszej przewodniczącej, która powiedziała, że ze względu na brak środków budżetowych tego typu projekt będzie bardzo trudny do zrealizowania – to jest cytat. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Lidia Gądek, bardzo proszę.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za udzielenie mi wreszcie głosu. Szanowni państwo, zostały zgłoszone trzy wnioski... Trzy, ale dwa pokrywają się ze sobą. Wszy-

scy przedmówcy mówili o jednym – że chcemy, aby ta ustawa była uchwalona, aby tym ludziom jak najszybciej ulżyć. To nie jest duża grupa, jak się okazało. W związku z tym, skoro pani przewodnicząca podkomisji i pan przewodniczący zgłosili wniosek o to, aby jednak procedować to nadal, to właściwie, o czym ta rozmowa.

Natomiast, jeżeli chodzi o kwestię tej informacji, która tu jest, to mam pytanie *stricte* formalne. Kto kontroluje wpływ pism do Komisji Zdrowia. Pytanie – czy nie da się sprawdzić, czy wpłynęło to na iPady, czy nie, i kiedy wpłynęło to do pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Sprawdzę to. A teraz, szanowni państwo, zanim będzie drugi wniosek formalny, mamy pierwszy wniosek do przegłosowania...

Poseł Lidia Gądek (PO):

Tylko, panie przewodniczący, chcę wiedzieć, kiedy to do pana wpłynęło.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Do mnie to wpłynęło – muszę ustalić, kiedy to było – 2 lipca.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Panie przewodniczący, mam wniosek dalej idący.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Natomiast, szanowni państwo, chcę powiedzieć, że mamy prosty wybór. Jeżeli ktoś z tych osób to obserwuje, to będzie o tym wiedzieć. Przyjęcie wniosku o procedowanie daje szansę na rozwiązanie tego problemu. Odrzucenie wniosku o procedowanie w Komisji nie daje żadnych szans na rozwiązanie tego problemu i przyjęcie ustawy. Taki mamy stan faktyczny w tej chwili. Jeżeli pani poseł Gądek uważa, że powinniśmy dalej procedować – ja też tak uważam – to procedujmy teraz. Przyjmijmy wniosek o wycofanie tego projektu z podkomisji i załatwmy tę sprawę w dniu dzisiejszym, a dalej nad tym będą się zastanawiać: Ministerstwo oraz Prezydium Sejmu.

Na tym etapie był wniosek formalny o wycofanie tego druku z podkomisji, aby przejść do jego procedowania w Komisji. Taki wniosek postawiłem – pan poseł Orzechowski postawił wniosek przeciwny – i ten wniosek poddaję pod głosowanie.

Kto jest za wycofaniem druku nr 1110 z podkomisji do Komisji i przejście do natychmiastowego procedowania? Dzisiaj będziemy procedować ten projekt.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Dzisiaj można to rozstrzygnąć.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Kto jest przeciw?

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

To jest to sumienie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przynajmniej sprawa będzie jasna, i tyle. Kto się wstrzymał od głosowania? Proszę powiedzieć, jaki jest wynik.

10 głosów za, 18 przeciw, 1 wstrzymujący się. Stwierdzam, że wniosek nie został przyjęty, a więc nie będziemy mogli tego projektu rozpatrzeć. Sprawa jest jasna. Wiedzą państwo, co odpowiadać osobom, które do was w tej sprawie będą dzwonić.

W takim razie, przechodzimy do realizacji punktu drugiego. Punkt pierwszy został już zrealizowany. Najwyżej w sprawach różnych będziemy mogli jeszcze zabrać głos.

Pkt 2 – plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia na 2016 r. Bardzo proszę, pani prezes. Oddaję pani głos.

Wiceprezes Narodowego Funduszu Zdrowia Julita Jaśkiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na podstawie art. 121 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, prezes Narodowego Funduszu Zdrowia w określonym terminie przedstawia Wysokiej Komisji projekt planu finansowego na rok 2016 w celu zaopiniowania. Projekt planu finansowego Funduszu został

skonstruowany na podstawie prognozy przychodów i kosztów, wskaźników makroekonomicznych, które posłużyły do prognozy przychodów i prognozy kosztów. Wskaźniki te uzyskaliśmy w ramach informacji pozyskanej z Ministerstwa Finansów oraz z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Ujęte w projekcie planu finansowego przychody oraz odpowiadające im koszty zostały skonstruowane na podstawie prognozy trzyletniej na lata 2016-2018.

W zakresie przychodów, w planie na 2016 r. Narodowy Fundusz Zdrowia zaplanował kwotę 72.365.683 tys. zł, to jest o 4,3% więcej w stosunku do planu na rok 2015. W roku 2016 planujemy przychody w kwocie 69.458.291 tys. zł, ze składek na ubezpieczenie zdrowotne, składki pochodzące z lat poprzednich oraz składki bieżące. To jest zwiększenie o 3,74% w stosunku do składek zaplanowanych na rok 2015.

Kolejnym elementem przychodów w roku 2016 jest odpis za taryfikację świadczeń w wysokości 48.492 tys. zł, który stosowany jest w wysokości 0,07%. Wynika on wprost z przepisów ustawowych.

Kolejnym elementem przychodów, zaprojektowanym w roku 2016, są przychody wynikające z przepisów o koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego, które dotyczą rzeczowych świadczeń leczniczych wykonanych dla obywateli Unii Europejskiej i obszaru EFTA na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Planowane przychody z tego tytułu wynoszą 157.873 tys. zł i są wyższe o 14.603 tys. zł w stosunku do planu roku 2015.

W przychodach roku 2016 zaprojektowana została kwota 688.444 tys. zł, która wynika z wysokości dotacji z budżetu państwa przeznaczonej na realizację zadań, o których mowa w art. 97 ustawy. 368.212 tys. zł, to dotacja dotycząca pokrycia kosztów świadczeń wysokospecjalistycznych finansowanych przez ministra zdrowia. 320.232 tys. zł, to dotacja służąca pokryciu pozostałych kosztów świadczeń, które zostaną wykonane dla osób nieubezpieczonych oraz tych, które zostaną wykonane poza granicami kraju. Przypominam, że świadczenia te opłacane są przez Narodowy Fundusz Zdrowia na podstawie zgody prezesa NFZ.

Jednym z elementów przychodów roku 2016 jest dotacja z budżetu państwa na realizację zadań ratownictwa medycznego w kwocie 1.842.064 tys. zł. Dotacja ta jest równa tej, która jest w planie Narodowego Funduszu Zdrowia w roku 2015. Zaprojektowaliśmy również pozostałe przychody w wysokości 211.000 tys. zł – to jest 0,29% przychodów ogółem, a nominalnie o 8981 tys. zł więcej w stosunku do roku 2015. Przychody finansowe to kwota 56.090 tys. zł – to jest 0,08% przychodów ogółem. Jest to kwota niższa o 5071 tys. zł w stosunku do roku 2015.

W obszarze kosztów na rok 2016, w projekcie planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia zaplanowaliśmy 73.291.899 tys. zł, to jest 5,7% więcej niż w planie roku 2015. Planowane na 2016 r. koszty Funduszu to: koszty poboru i ewidencjonowania składek w wysokości 134.823 tys. zł – to jest zwiększenie o 7255 tys. zł; obowiązkowy odpis na rezerwę ogólną w wysokości 692.733 tys. zł – zwiększenie o 24.215 tys. zł oraz na koszty świadczeń opieki zdrowotnej ogółem – 69.503.866 tys. zł, czyli o 6,83% – więcej o 4.442.077 tys. zł niż w planie roku 2015. Z tej kwoty w oddziałach wojewódzkich zaplanowano 68.582.927 tys. zł z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów świadczeń opieki zdrowotnej, to jest o 4.466.000 tys. zł więcej niż w roku 2015. W planie kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w centrali mamy kwotę 920.939 tys. zł, w tym w 535.000 tys. zł dotyczy rezerwy na koszty świadczeń wynikających z przepisów o koordynacji zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej i obszarze EFTA, a 385.860 tys. zł na rezerwę na opłacenie świadczeń wynikających z dyrektywy transgranicznej.

Podziału środków pomiędzy poszczególne oddziały wojewódzkie na koszty świadczeń opieki zdrowotnej, innych niż pochodzące z dotacji, dokonano na podstawie algorytmu obowiązującego zgodnie z art. 118 ust. 3 ustawy. Algorytm określony jest w rozporządzeniu ministra zdrowia.

Podziału środków pomiędzy poszczególne oddziały wojewódzkie na koszty świadczeń opieki zdrowotnej, w przypadku których źródłem finansowania jest dotacja, dokonano w następujący sposób. W części, która dotyczy świadczeń wysokospecjalistycznych, podział pomiędzy oddziały wojewódzkie nastąpił na podstawie wartości umów rocznych zawartych na świadczenia wysokospecjalistyczne w roku 2015. Jeśli chodzi

o kwotę 320.000 tys. zł z dotacji budżetu państwa, podział tej kwoty nastąpił w wyniku procentowego określenia udziału realizacji tych świadczeń na rzecz nieubezpieczonych w poszczególnych oddziałach wojewódzkich.

Koszty realizacji zadań ratownictwa medycznego – jako kolejny element kosztów w planie finansowym Funduszu – ustalono na kwotę 1.842.064 tys. zł, to jest na poziomie przewidywanej dotacji z budżetu państwa na realizację tych zadań. W planie finansowym Funduszu zaprojektowano również koszty administracyjne w wysokości 734.789 tys. zł – to jest 1% kosztów ogółem. Pozostałe koszty w wysokości 293.358 tys. zł to jest zwiększenie o 35.530 tys. zł w stosunku do roku 2015. Koszty finansowe, które stanowią ostatnią pozycję kosztową planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia, to kwota 90.266 tys. zł. Jest to zmniejszenie o 5376 tys. zł w stosunku do roku 2015.

Koszty świadczeń opieki zdrowotnej, ujęte w planie finansowym Funduszu na rok 2016, przedstawiają się w następujący sposób. Podam procentowy wzrost w poszczególnych rodzajach świadczeń: 20,9% – to jest wzrost nakładów na ambulatoryjną opiekę specjalistyczną, 5,4% – to jest wzrost nakładów na leczenie szpitalne, 6,1% – to jest wzrost nakładów na opiekę psychiatryczną i leczenie uzależnień, 2,5% – to wzrost nakładów na rehabilitację leczniczą. Na świadczenia opiekuńcze i pielęgnacyjne w ramach opieki długoterminowej planowany jest wzrost o 7,3%. Na opiekę paliatywną i hospicyjną planujemy przeznaczyć o 11,4% więcej środków. Na leczenie stomatologiczne – 2% więcej środków w stosunku do roku 2015. W lecznictwie uzdrowiskowym – 5%, w pomocy doraźnej – 95,1% środków wykazanych w planie roku 2015. Koszty profilaktycznych programów zdrowotnych planujemy zwiększyć o 6,6%. Świadczenia odrębnie kontraktowane – planowany wzrost to 5%. Zaopatrzenie w wyroby medyczne – wzrost nakładów o 6,1%. Refundacja – to jest 98,1% planu 2015 r.

Zaplanowana jest również rezerwa na koszty świadczeń opieki zdrowotnej i refundacji leków. Ta kwota dotyczy zwiększenia nakładów na refundację leków, która występuje w trzech pozycjach planu. To jest refundacja apteczna leków związanych z realizacją programów lekowych oraz chemioterapii. Wysokość tej rezerwy zaplanowano na rok 2016 w kwocie 603.060 tys. zł. W planie Funduszu zaplanowano kwoty z przeznaczeniem na rezerwę na koszty świadczeń opieki zdrowotnej, które realizowane są w ramach migracji ubezpieczonych, w wysokości 4.133.000 tys. zł, to jest o 302.000 tys. zł więcej niż w roku 2015. Jeśli chodzi o koszty świadczeń opieki zdrowotnej z lat ubiegłych, planujemy przeznaczyć o 41.500 tys. zł mniej niż w roku bieżącym. Razem – jeśli chodzi o koszty świadczeń opieki zdrowotnej w oddziałach wojewódzkich Funduszu – planowany jest wzrost o 4.466.306 tys. zł.

Mając na uwadze wysokość prognozowanych przychodów ze składek, jak też z dotacji, a także priorytety zdrowotne, które planujemy w dalszym ciągu finansować w roku 2016, wydatki w roku 2016 przekraczają wysokość planowanych przychodów o kwotę 926.216 tys. zł. Tę kwotę Fundusz planuje pokryć z funduszu zapasowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję, pani prezes. Czy pan minister chciałby coś dodać?

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Nie, dziękuję. Uważam, że wypowiedź pani prezes, jak zwykle, była wyczerpująca.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pani poseł Skowrońska chciała jeszcze coś dodać odnośnie do poprzedniej kwestii.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałabym poinformować pana przewodniczącego Komisji, że na jutro, po głosowaniach, jest zwołane posiedzenie podkomisji. Chcę również poinformować, że źle się stało, że pan przewodniczący Latos nie rozdysponował korespondencji ministra, bo gdyby to zrobił, polecił to sekretariatowi – prowadzimy różne sekretariaty, więc każdy z nas ma doświadczenie... Na jutro po głosowaniach zostaje zwołane posiedzenie podkomisji. Zapraszam państwa posłów, którzy są w podkomisji i innych, jeżeli będą mieć czas.

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu, ale na przyszłość mam taki wniosek. Nie prowadzi przewodniczący Latos, a nie wiem, czy pan wiceprzewodniczący jest do tego upoważniony, ale poprosiłabym, abyśmy również dostawali korespondencję, która przychodzi do Komisji Zdrowia. Dobrym obyczajem w Komisji Finansów Publicznych jest przekazywanie pełnej korespondencji nie tylko członkom prezydium, ale i członkom Komisji. Dziękuję bardzo. Chciałabym jeszcze powiedzieć... Wiem, że zarówno członkowie prezydium, jak i posłowie, tej opinii do dzisiaj nie otrzymali.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, jeśli jutro będzie posiedzenie podkomisji i projekt ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. – co jeszcze raz podkreślam – będzie mieć swój szczęśliwy finał jak najszybciej, to myślę, że będzie to zadośćuczynienie i żołnierzom górnikom, i powadze naszej Komisji. Jeśli pani poseł dotrzyma tych słów, to będziemy wszyscy szczęśliwi, zadowoleni i usatysfakcjonowani.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę również, panie przewodniczący – w korespondencji z sekretariatem przekazałam taką informację – żeby były osoby, które są zwyczajowo zapraszane na posiedzenie tej podkomisji oraz zainteresowany pan Wieczorek, którego zapraszałam, żeby jutro rozstrzygnąć ten problem. Jeszcze raz dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję. Temat ten już kończymy. Myślę, że problem zostanie rozwiązany w satysfakcjonujący sposób, przede wszystkim dla żołnierzy-górników, którym to się należy.

Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Pierwszy był pan Piotr Chmielowski, a przygotowuje się pan Lech Sprawka.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Przepraszam, ja się zgłosiłem, a...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Przepraszam, następna będzie Lidia Gądek.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jest mi niezmiernie miło, że pani prezes przestawiła plan. Oczywiście, ja ten plan przejrzałem nie analizując, nie dodając słupków, które tutaj są – zakładam, że mają państwo dobrego Excela. Chciałbym jednak zadać kilka pytań dotyczących poszczególnych aspektów tego projektu rocznego planu finansowego. Prosiłbym bardzo o to, żeby odpowiedzi padły wprost, to znaczy, żeby nie były wymijające.

Otóż, pkt 1 – składka należna brutto w roku planowania równa się jakiemuś przypisowi składki. Państwo ustalili to na 69.000.000 tys. zł „z haczykiem". Niezmiernie się cieszę, że taki jest plan, tak postępuje się w sposób techniczny, natomiast zawsze mam wątpliwości. Już nie chodzi o to, że jest rok wyborczy, że potem wejdziemy w nowy rok itd., tylko przy zakładaniu pewnych wpływów, w tym wypadku z ZUS i KRUS, musimy ciągle myśleć o pewnej stabilności zatrudnienia i stabilności odprowadzania składek. Natomiast rok 2015 uczy nas, że realizacja budżetu jest zdecydowanie poniżej założonego progu i to pomimo tego, że bezrobocie spada, realizacja założeń ZUS i KRUS... Przepraszam, z KRUS-em przesadziłem, ale ZUS-u jest poniżej pewnych standardów. Pytam więc, po pierwsze, na podstawie jakich parametrów przyjęli państwo aż tak optymistyczne dane, zwłaszcza że w stosunku do roku 2015 jest założony wzrost.

Przejdźmy do spraw technicznych. Oczywiście, można by zadać mnóstwo różnych pytań, ale ja chciałbym się skoncentrować na tych dwóch, o których mam pojęcie. Proszę państwa, założyliście, że na leczenie stomatologiczne przeznaczone będzie – jak pani przed chwila stwierdziła – 2% więcej środków. Oczywiście, na leczenie stomatologiczne można przeznaczyć 2% więcej, 20%, 200% itd., ale chciałbym wiedzieć, według jakiego planu chcecie przeznaczyć 2% więcej środków w momencie, kiedy w większości funduszów wojewódzkich kontrakty zakończyły się w zeszłym roku i mają trzyletnią umowę bez możliwości renegocjacji, bo taki jest wpis. Zatem, w których momentach, w jakich procedurach i aspektach tzw. S6 – bo akurat na tym się znam – państwo te 2% chcecie

dodać. Czy państwo chcą kontraktować więcej opieki stomatologicznej w sensie podmiotów... Nic nie wynika z tego dokumentu, który państwo przedstawili. Przejrzałem go dość solidnie odnośnie do tej kwestii. Czy, na przykład, dofinansujecie niektóre z procedur, a może dofinansujecie te kontrakty, które są? Przy czym, od razu mówię, że całkowicie odrealnione stawki stomatologiczne, które są zaoferowane i zakontraktowane u lekarzy już nie tylko budzą śmiech i politowanie, ale są generalnie chybione, jeśli chodzi o procedurę. Do tego odnosiły się wszystkie organizacje, łącznie z Polskim Towarzystwem Stomatologicznym – mają to państwo w dokumentach. Nie ma sensu tego komentować czy w ten sposób dobijać zawodnika.

Druga sprawa, która mnie poruszyła w pani wypowiedzi. Przyznam szczerze, że byłem skonfundowany, ale sprawdziłem to po chwili. Powiedziała pani wyraźnie, że na refundację leków przeznaczamy 98,5% tego co w ubiegłym roku. Słyszałem to bardzo wyraźnie. Potem to pani rozwinęła – chodziło o refundację apteczną itd.

Chciałbym zapytać, dlaczego w sytuacji, kiedy leki kosztują tyle, ile kosztują... Tu nie mogę państwa za to zganić, bo nie mogę powiedzieć, że są one zdecydowanie droższe niż w innych krajach europejskich, mogę wręcz powiedzieć, że są tańsze, to jest oczywiste. Natomiast, skąd się bierze to, że wzrasta budżet NFZ, a to finansowanie spada. Powiedziałbym więc, że jest to troszkę „przestrzelone". Nie ma sensu dyskutować o tym, że benzyna w Polsce kosztuje tyle samo co w Niemczech itd. Mnie interesuje to, że skoro mamy taki nacisk na ustawę refundacyjną, skoro na ten temat się dyskutuje, to dlaczego państwo w planie zakładają finansowanie poniżej 100%, w tym wypadku o 1,5% mniejsze niż w roku 2015. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję bardzo. Chyba zrobimy w ten sposób, że pani prezes odpowie potem, na koniec.

Pani poseł Lidia Gądek, bardzo proszę. Przygotowuje się pan Lech Sprawka.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, pani prezes, szanowni posłowie, mam pytanie. Czy przewidywany stosunkowo niewielki wzrost na podstawową opiekę zdrowotną będzie w stanie zabezpieczyć to, co zostało zapisane, jeżeli chodzi o wzrost stawki kapitacyjnej na świadczenia dla tych podmiotów, które wykonują rozszerzoną diagnostykę? To jest moje główne pytanie merytoryczne.

Pobocznie chciałabym zapytać, czy pan przewodniczący prowadzący obecnie posiedzenie, ma upoważnienie od pana przewodniczącego – rozumiem, że ma. Taka moja sugestia. 45 minut trwała ostra nagonka, że przy procedowaniu tak ważnego dokumentu, jak projekt planu finansowego NFZ, nie ma najważniejszych osób, czyli ministra zdrowia i prezesa NFZ, mimo że obecne osoby mają pełnomocnictwa do tego, żeby dzisiaj przedstawiać stanowiska tych instytucji. Mam więc pytanie – gdzie jest pan przewodniczący, jako prowadzący tę Komisję, w tak ważnym momencie? Dziękuję.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Nie on będzie decydować o planie finansowym NFZ.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Przepraszam – czy pani poseł mi odpowiedziała, czy mam się spodziewać odpowiedzi?

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Pani poseł...

Poseł Lidia Gądek (PO):

Dziękuję. Nie oczekuję odpowiedzi. Pytanie było retoryczne.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

To ja retorycznie mogę pani odpowiedzieć. Być może pan przewodniczący poszedł osobiście szukać odpowiedzi na pytanie, gdzie są pan minister zdrowia i pan prezes Narodowego Funduszu Zdrowia.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Czyli, uzyskałam odpowiedź *ad vocem*, bo rozumiem, że nie zostawił informacji, dlaczego opuścił posiedzenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Zostawił informację i upoważnił mnie. Przytoczę pani art. 151 ust. 3 regulaminu Sejmu: „Obradami komisji kieruje przewodniczący. W razie nieobecności przewodniczącego obradami komisji kieruje jeden z jego zastępców". Niniejszym uczynił mnie prowadzącym obrady...

Poseł Lidia Gądek (PO):

Dziękuję bardzo za przytoczenie regulaminu. Znam przepisy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Tylko przypominam. Bardzo proszę, pan poseł Lech Sprawka.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dwie prośby. Jedna skierowana do pana ministra. Jest to moja wielokrotna prośba do Ministerstwa Zdrowia przy przedstawianiu planu finansowego NFZ, aby pan minister przekazał osobie, która nadzoruje prace Narodowego Funduszu Zdrowia, a więc panu ministrowi Neumannowi lub pani wiceminister Łukasik, która w zakresie swoich kompetencji ma budżet i finanse, aby przy przedstawianiu planu finansowego, szczególnie w części tabelarycznej, było zestawienie planu finansowego roku poprzedniego oraz przewidywane wykonanie. Wtedy łatwiej byłoby nam analizować. Powtarzam ten postulat od lat wielu. NFZ, niestety, jest odporny na moje prośby. Mam nadzieję, że dwie wskazane osoby, w których zakresie kompetencji są finanse, może wreszcie będą skuteczne. To, po pierwsze.

Po drugie, prośba do pani prezes. Polecam pani tabelę nr 4 i jej opis. Ja doszedłem do wniosku, że są to koszty wszystkich oddziałów razem. Tytuł to „Koszty Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia". To jest tabela nr 4. Rozumiem, że robicie to metodą „wytnij i wklej", ale mogliście zmienić tytuł „Projekt planu finansowego OW NFZ na rok 2016", a nie 2015, żeby troszeczkę więcej staranności było w przygotowaniu tych dokumentów.

Teraz kilka pytań merytorycznych. Wtedy, kiedy podsumowywaliśmy pierwsze informacje o działaniu pakietu onkologicznego, nie mogłem się dowiedzieć ani od ministra Arłukowicza, ani od ministra Neumanna, ani od prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, jakie jest przewidywane wykonanie w zakresie świadczenia – podstawowa opieka zdrowotna. Żaden z nich nie chciał podać kwoty. Planując zmiany związane z pakietem onkologicznym nikt nie planował, ile to będzie kosztować w 2015 r. Dlatego dzisiaj ponawiam to pytanie. Żeby można było ocenić kwotę 9.401.953 tys. zł, musimy wiedzieć, jakie jest przewidywane wykonanie na koniec 2015 r. w związku, między innymi, z pakietem onkologicznym i kolejkowym. Bardzo proszę panią prezes i pana ministra o precyzyjną informację kwotową.

Drugie pytanie. Wspomniała pani prezes o około 5-procentowym wzroście w zakresie leczenia szpitalnego, w związku z tym proszę o wyjaśnienie, bo może niesłusznie się niepokoję. Otóż, w ramach leczenia szpitalnego, w zakresie świadczenia 2.3.2 – chemioterapia – jest kwota niższa niż w planie finansowym na rok 2015. W wyjściowym projekcie planu finansowego było 1.267.801 tys. zł, a po zmianach nawet więcej, ale, żeby był układ porównywalny, to porównuję z projektem wyjściowym. Było 1.267.000 tys. zł, a teraz jest 1.240.000 tys. zł. Z czego wynika zmniejszenie?

Podobnie w chemioterapii, w ramach „leki stosowane w chemioterapii", jest zmniejszenie kwoty. W planie wyjściowym było 530.720 tys. zł, a teraz jest 523.000 tys. zł. Proszę o uzasadnienie również tej zmiany.

Jeszcze jedno pytanie. Obecnie, między innymi w Poznaniu, jest afera związana z tym, jak długo czekano na karetkę – około 2-3 godzin, jak podają media. Natomiast, przy wzroście kosztów świadczeń opieki zdrowotnej o blisko 4.000.000 tys. zł nie zmieniają się – bo jest identyczna pozycja, jak w roku poprzednim – „Koszty realizacji zadań zespołów ratownictwa medycznego". Tu nie ma wzrostu ani o złotówkę. Prośba o wyja-

śnienie. Mieliśmy w ciągu tego roku, i w 2014 r., mnóstwo przypadków złego funkcjonowania w tym zakresie. Czy rzeczywiście nie widzą tu państwo żadnego problemu, również po stronie finansowej?

Ostatnie pytanie, regionalne. Dzisiaj w Lublinie odbywa się protest pracowników Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, związane z tym, że od 1 lipca zaczęły funkcjonować w tym Centrum nowe oddziały, przybyło łóżek, ale okazuje się, że nie ma zabezpieczenia finansowego ich funkcjonowania. Są one niezwykle potrzebne i znane Ministerstwu Zdrowia – bo ta inwestycja była finansowana z budżetu państwa. Znany był termin uruchomienia, a jest totalne zamieszanie. Czy Narodowy Fundusz Zdrowia przewidział to w planie finansowym? Jak zamierza rozwiązać tę sprawę, która w tej chwili bulwersuje cały Lublin? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani profesor Józefa Hrynkiewicz, bardzo proszę. A potem pani poseł Anna Zalewska.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, pani prezes, szanowni państwo. Moje pytania są skierowane do pana ministra, bo ten plan, który został przedstawiony, jest planem księgowym i trudno z niego wyczytać, że minister zdrowia dysponując dość znaczną kwotą jak na biedny kraj – przypuszczam, że jest ona troszkę niedoszacowana, bo wynagrodzenia rosną. Jest nacisk na wzrost wynagrodzeń, więc podatki będą troszkę wyższe, około 70.000.000 tys. zł. Oczekiwałabym, żebym z tego planu finansowego mogła odczytać generalne trendy, które dotyczyłyby zmian w systemie ochrony zdrowia, a przede wszystkim, w systemie świadczeń ochrony zdrowia dostępnych pacjentom.

Z tego, co państwo przedstawiają, nie wynika, że cokolwiek się zmieni, powiedziałabym, że to byłby dobry plan dla ustabilizowanego systemu ochrony zdrowia, takiego jak system niemiecki. Tam od 1883 r. wiadomo jak on funkcjonuje, z małymi zmianami, przy tych samych zasadach. Natomiast, tutaj mamy nierozwiązane tysiące bardzo trudnych problemów, bardzo mocnych napięć, kilka naprawdę porażających – gdy ktoś to poważnie traktował – raportów Najwyższej Izby Kontroli, a plan finansowy, czyli główne środki przeznaczone na ochronę zdrowia, jest ułożony tak, jakby nic się nie stało.

Skandal za skandalem dotyczy, na przykład, pomocy doraźnej i ratownictwa medycznego. Jeżeli spojrzymy na planowane nakłady, to wydaje się, że jest bardzo dobrze, a przecież wiemy wszyscy, że jest to dziedzina, w której królują umowy śmieciowe. Jest ich tam bardzo dużo, bo koszty ogranicza się w ten sposób, że zatrudnia się ludzi bez właściwych umów, mimo że jeden premier, drugi premier, departament KPRM nadzorujący administrację i funkcjonowanie sfery publicznej, bez przerwy mówią o tym – dzisiaj było posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji, na którym o tym mówiliśmy – że trzeba skończyć z zatrudnieniem innym niż umowy o pracę – żeby nie raziło państwa, że używam wyrażenia „śmieciowe”. Nic takiego tam nie widać, a nawet przeciwnie – wszystko jest dobrze. Czyli – co jeszcze zrobimy? Będzie jeszcze gorzej?

Sprawa onkologii. W Polsce z trzydziestu nowoczesnych leków dostępne są dwa. W Rumunii, z którą nie chcemy się porównywać – jedenaście. Pytam, wobec tego – jak to jest, panie ministrze? Czy będą bardziej dostępne nowoczesne leki w onkologii, czy ich nie będzie? Czy opieka paliatywna będzie na lepszym poziomie? Czy dostęp ludzi starych do usług ochrony zdrowia będzie inny niż opisany w ostatnim raporcie Najwyższej Izby Kontroli? Czy będą jakieś przesunięcia z wydatków na opiekę szpitalną do opieki specjalistycznej i podstawowej? Nic nie widać z tego, co państwo tutaj przedstawiają.

Sprawa podziału na poszczególne regiony. Ponad 5.000.000 tys. zł środków przeznaczonych na tak zwane migracje, to dużo pani prezes, naprawdę. Czy ktoś zrobił analizę, po co ludzie z województwa warmińsko-mazurskiego jadą do Krakowa, Warszawy i innych miast? Czy ktoś zrobił analizę, po co oni jeżdżą i poszukują? Ciągle zapraszam państwa posłów, żebyśmy choć raz poszli o siódmej rano na Ursynów do Centrum Onkologii. To jest moje marzenie. Jeśli się temu przyglądam, to oczywiście nic takiego nie widzę. Nie ma tam niczego, co byłoby... A przecież tutaj, na posiedzeniu tej Komisji wyrażałam wątpliwości a państwo zapewniali, że jednak będzie wykonana mapa potrzeb zdro-

wotnych. Gdzie ona jest? Na jakim etapie? Kto nad nią pracuje? Gdzie państwo ją konsultowali? Jestem już chyba trzynasty rok wiceprzewodniczącą Rządowej Rady Ludnościowej, w której zajmujemy się nieustającą analizą sytuacji ludnościowej w Polsce. Nikt nigdy nie zwrócił się do nas o konsultacje takiej mapy, a chyba mamy coś do powiedzenia. Wystarczy spojrzeć, co wydajemy, jakie materiały.

Opieka transgraniczna. Opłaty za opiekę transgraniczną – ustawa – zostały wprowadzone nie tak dawno. Myślałam, że coś wynika z analiz, jakie były przeprowadzone, że ta spora kwota na opiekę transgraniczną jest zaplanowana, ponieważ takie są potrzeby, a jest zaplanowana, bo jest zaplanowana. Tak moglibyśmy ciągnąć.

Natomiast jedna rzecz, która jest niezmienna, to systematyczny wzrost zatrudnienia i wynagrodzeń w Narodowym Funduszu. Swoją drogą, nie dziwię się, kiedy przyglądam się funkcjonowaniu oddziału podkarpackiego, że aby sprawdzić jednego ze stomatologów, który stosuje nowoczesne metody leczenia zębów, szczególnie młodym ludziom – nie wyrywa ich, tylko leczy – stać państwa na to, żeby wysłać 3 tys. ankiet i analizować karty zdrowia, aczkolwiek wydatki były tam niewielkie. Pani prezes – czy ja oszalałam, czy wy oszaleliście? Chyba ja, patrząc na to, że 3 tys. ankiet można było wysłać w tak błahej sprawie, żeby dowiedzieć się, że to leczenie było zastosowane w stosunku do niespełna 15%. Po prostu, ktoś nie ma co robić. Dlatego musicie zatrudniać coraz więcej pracowników?

Sprawa PFRON-u. Dlaczego płacicie na PFRON bez przerwy? Dlaczego nie możecie zatrudnić osób niepełnosprawnych? Bardzo dużo jest tych osób, które pokończyły studia. Są różne pomocnicze prace, które w każdym biurze trzeba wykonać. Dlaczego tego nie robicie? Dlaczego wytykacie za to, że ciągle macie miliony? Panie ministrze, proszę łaskawie odpowiedzieć.

Na koniec, kiedy to już wszystko będzie omówione, mam taką prośbę. Niech pan powie – w jakim kierunku to zmierza? Czy to zmierza w tym kierunku, jaki widzimy od kilku lat, co rzeczywiście prowadzi do kompletnego rozstroju systemu, czy też jest w tym jakiś plan, którego nie jestem w stanie odczytać analizując te zestawienia? Z tych zestawień wynika, że państwo chcą utrwalić ten stan, jaki jest, że nie przejmując się specjalnie tym, żeby stosować nowe metody, ani tym, żeby stosować nowe leki, nowe rozwiązania, żeby zastanowić się, w jaki sposób eliminować zbędne koszty, których jest bardzo dużo, a które wynikają z błędów zarządzania.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister chce od razu odpowiedzieć. Czy tak? Możemy zrobić taki wyjątek. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Bardzo dziękuję. Pani profesor, dziękuję, że tak dużo pytań pani do mnie kierowała. Może zacznę od końca.

Z wielką uwagą wysłuchałem wypowiedzi pani profesor. Myślę, pani profesor, że bardzo dużo w niej ducha kampanii wyborczej a mało realnego spojrzenia na system. Bo jeżeli pani profesor porównuje...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Panie ministrze, dałem panu głos...

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Proszę mi powiedzieć...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

...natomiast nie...

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Nie można porównywać kosztów wysłania ankiet z kosztem leczenia stomatologicznego, bo mówimy o pieniądzach zupełnie innego rzędu. Nie tak dawno temu sam wysłałem 1000 ankiet do szpitali w Polsce, żeby skontrolować jakość leczenia bólu. Wszyscy wiemy o tym, że w Polsce bardzo zabiegamy o to, żeby nasze szpitale skutecznie walczyły z bólem, dlatego, że – jak wszyscy wiemy – pomimo tego, że refundujemy nowoczesne

leki, to istnieje bardzo duży problem, leżący głównie w narkofobii, że nie stosujemy dostępnych, dobrych, bezpiecznych, tanich i skutecznych leków przeciwbólowych. Tego typu narzędzia w sposób oczywisty podnoszą jakość leczenia bólu. Przepraszam, szafowanie na posiedzeniu Komisji Zdrowia stwierdzeniami: po co wysyłacie ankiety – świadczy o zupełnym nierozumieniu istoty kontrolowania jakości opieki zdrowotnej.

Kwestia leków, którą poruszyła pani profesor. Co dwa miesiące wydajemy nowe obwieszczenia. Zawsze jakieś nowe, ważne leki w nim się znajdują. W tej chwili – od czasu, od kiedy mamy ustawę refundacyjną – już ponad 80 nowych cząsteczek jest na liście leków refundowanych. Bariera dostępności jest znoszona coraz bardziej. Oczywiście, mamy świadomość tego, że celów i wyzwań jest bardzo dużo. Bardzo chcielibyśmy jeszcze bardziej intensywnie i szybciej poszerzać dostępność do leków w Polsce, ale ten proces trwa i zmierza w dobrą stronę. Niezależnie od tego, jak bardzo zaostrzy się kampania wyborcza, ja jestem człowiekiem merytorycznym i nie mogę się godzić z tego typu przekłamaniami mówionymi tylko po to, żeby uzyskać jakiś efekt medialny. Pani profesor, przywołała pani nawet rok 1883 i Niemcy. Tam dużo się zmieniło od tego czasu.

Zadaje pani pytanie ministrowi zdrowia, że nie widzi pani sensu rozwoju systemu w planie finansowym Funduszu. Mówi pani, że plan powinien być napisany inaczej. Jak? Jest napisany tak, jak mówi rozporządzenie. Tak przedstawia się plan finansowy Funduszu. Postuluje pani zmiany w planie Funduszu. Jakie? Zadaje pani pytania retoryczne wiedząc w zasadzie, że odpowiedź nie padnie. Te pytania – proszę mi wybaczyć – ujawniają, tak naprawdę, wyłącznie ich PR-owy kształt. Bo czym innym jest zmiana systemu opieki zdrowotnej, która...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Panie ministrze...

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

...przebiega ewidentnie, a czym innym...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Panie ministrze, rozumiem, że pan już skończył wypowiedź. Jeśli tak, to rzeczywiście będziemy bardzo długo debatować i zarzucać się pytaniami retorycznymi. Poza tym, odnoszę wrażenie, że winę ponoszą ankiety i opozycja, że dlatego tak źle się dzieje w służbie zdrowia.

Następna była zapisana do głosu pani Anna Zalewska. Bardzo proszę.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, pani prezes, myślę, że przesympatyczny pan minister, który ostatnio jest wysyłany na każdy front – jakiś pomór jest w Ministerstwie Zdrowia, już nikt nikogo nie reprezentuje – może być przemęczony i dlatego tak, a nie inaczej się zachowuje, bo to rzeczywiście było niestosowne, żeby komentować i oceniać pytania. Wystarczyło się do nich odnieść.

Jednocześnie chciałabym, żeby pan minister słuchał, dlatego że, po pierwsze, zmieniła się ustawa i tak naprawdę, to minister rządzi w Narodowym Funduszu Zdrowia. A po drugie, w ciągu tego roku padło tak wiele deklaracji dotyczących zmiany systemu służby zdrowia w następnym roku, że nie wyobrażam sobie, żeby państwo razem nie odpowiedzieli na pytanie, jak te projekty – o których za moment – przekładają się na finanse, bo wszystkie one są uzależnione od pieniędzy.

Proszę państwa, mój kolega, pan poseł Sprawka, jest bardzo kulturalnym człowiekiem i nie chciał używać słów dyskwalifikujących, jeśli chodzi o pytania dotyczące nazewnictwa tabelek i wpisywanych lat, ale, tak naprawdę, to jest kompromitacja. Państwo takim materiałem, przedstawianym Komisji Zdrowia, sugerują nam, że wam jest wszystko jedno, jeśli chodzi o jakieś „przerzutki” w poszczególnych tabelkach, że być może gdzieś są jakieś błędy, ale one pojawiły się ot, tak sobie. Powiem państwu tak. W materiałach księgowych na posiedzeniach rad gmin to są błędy dyskwalifikujące. Burmistrz czy wójt proszą o to, żeby to poprawić i nie przyjmują, i nie debatują nad takimi, wydawałoby się banalnymi pomyłkami, bo to odzwierciedla stosunek do organu, któremu się to przedstawia.

Chciałabym jeszcze prosić pana przewodniczącego – będę już zadawać konkretne pytania – żebyśmy nie zrobili dzisiaj tak, jak zwykle, bo państwo z Narodowego Funduszu Zdrowia – mam ten komfort, że obserwuję zachowania przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia i NFZ – cały czas patrzą na zegarki, jak długo jeszcze będziemy zadawać pytania. Proszę, żeby formuła o godzinie 18:00 się wyczerpała następująco, że oto kończymy posiedzenie Komisji i prosimy państwa o to, żeby odpowiedzieli nam na pytania pisemnie.

Bardzo proszę pana przewodniczącego – to jest mój formalny wniosek – żeby jednak zrobić przerwę do jutra czy do następnego tygodnia, żebyśmy rzetelnie podyskutowali. Informuję pana przewodniczącego, że w tej kadencji ani razu nie otrzymałam odpowiedzi na pytania, które zadawałam.

Przechodzę do pytań. Na str. 7 pokazują państwo podstawowe wskaźniki makroekonomiczne w latach 2015-2016, ale nie podajecie źródła. Chciałabym wiedzieć, skąd te przyrosty, skąd ta dynamika, skąd te informacje. Jest taki zwyczaj, że pokazuje się, skąd brane są dane. Czy to państwa wymysł, czy to dane GUS-owskie czy Ministerstwa Finansów itd.? To pierwsze uwaga. Bardzo proszę o odpowiedź.

Nie ukrywam, że przeszkadza mi w analizie planu finansowego... Tu odpowiedź dla zirytowanego pana ministra zdrowia, jak powinien wyglądać plan finansowy. Oczywiście, jest rozporządzenie i załącznik, natomiast my mamy dyskutować o pewnych kwestiach. My nie podyskutujemy, jeżeli nie będziemy mieć tych informacji, o które prosił pan poseł Lech Sprawka. To jest taka informacja, która wyklucza dyskusję, dlatego że nie można tego w żaden sposób do niczego odnieść. Te wszystkie pytania, które się rodzą, wynikają między innymi z planów z poprzedniego roku i wykonań.

Razem z posłem Sprawką pytaliśmy o pakiet onkologiczny. Nawet dyskutowaliśmy, czy niezabezpieczenie go wprost w planie finansowym na rok 2015 nie jest naruszeniem dyscypliny. Państwo uznali, że mogą to wrzucić w każdym momencie, ale, jeżeli już dyskutujemy o planie na rok 2016, to absolutnie nie możemy się nie odnieść do tego, co zapisano w budżecie na 2015 r. Jest to fałsz, brak możliwości poważnego traktowania realizacji pakietu onkologicznego. W związku z tym, bardzo proszę o przynajmniej te dane, które w tej chwili macie – jak to wygląda? Kiedy w planie na 2015 r. zostanie dokonana zmiana? W jaki sposób, w jakich zakresach, w artykułach, paragrafach i poszczególnych zadaniach realizowany jest na bieżąco pakiet onkologiczny?

Te wszystkie tabelki, które państwo pokazują – powinniście mieć przynajmniej notatki – wynikają z pewnych mniejszych tabelek i informacji. One są tylko zbiorczym tytułem. Chcę, żeby państwo mi odkryli to, co prowadzi do tej zbiorczej weryfikacji, bo, niestety, mam wrażenie, że to jest dość mechaniczne odzwierciedlenie wyłącznie tego, co mamy na str. 7. Prosimy jednak o analizę, i to analizę Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia. Tak więc, po pierwsze, pakiet onkologiczny plus szczegółowe informacje dotyczące tego, co się dzieje w tej chwili oraz na podstawie czego i jak jest rozbity w poszczególnych tytułach na rok 2016. Ponieważ pan minister zadeklarował, że ma wszystkie kompetencje, oczekuję jednoznacznej odpowiedzi, rozpisanej na pomysły rozporządzeń lub odpowiednich narzędzi finansowych w Narodowym Funduszu Zdrowia, bo mam obawy, czy takie mogą być.

Jeżeli chodzi o podwyżki dla pielęgniarek, pan minister Zembala powiedział, że mowa jest o 900.000 tys. zł – średnio 300 zł dla pielęgniarki – chociaż od razu wytłumaczył, że o tym będzie decydować dyrektor, bo zdaje się, że takie mamy zasady finansowania. Jedna dostanie zero, a inna dostanie 300, bo tu jest mowa wyłącznie o średniej. Rzeczywiście, szykuje się nam zdecydowanie „203". W związku z tym, chciałabym, żeby pan minister i Narodowy Fundusz Zdrowia razem pokazali – gdzie mamy tę nadwyżkę? Od kiedy będzie podwyżka? Jak ona zostanie zamieniona, w jakie instrumenty, ewentualnie procedury, bo to też można schować w procedury w momencie, kiedy jest mowa o zróżnicowaniu. Wydaje się, że to są dwie strategiczne kwestie, na które musimy usłyszeć odpowiedź, a to dlatego, że dla tych wszystkich w biurach poselskich, którzy są dotknięci pakietem onkologicznym, i tych, którzy pracują w służbie zdrowia, między innymi pielęgniarki, to są teraz najważniejsze informacje, które są związane z pieniędzmi.

Następna zwyżka, która została pokazana w planie na rok 2016, to hospicja i opieka paliatywna. W związku z tym proszę o odpowiedź na pytanie – jak to się ma do spodziewanego wykonania na rok 2015? Jak to się przełoży na liczbę pacjentów czy na podwyższenie świadczeń i procedur, bo zdaje się, że Ministerstwo Zdrowia, nie ustami tego pana ministra, ale deklarowało jednoznacznie, że jeżeli chodzi o procedury, to zostaną one inaczej wyliczone. Przypominam państwu – myślę, że pamiętacie – że pan prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, dzisiaj nieobecny, deklarował, że jeżeli wejdzie pakiet onkologiczny, to nie trzeba będzie więcej pieniędzy na hospicja i opiekę paliatywną, dlatego że nie będzie tam już pacjentów. To są cytaty, które zanotowałam, bo posługiwałam się nimi i zadawałam pytania. To pokazuje, jak wspólne musi być działanie MZ i NFZ. Powtarzam więc – czy ta zwyżka wynika z niewykonania za 2015 r.? Jak to się przełoży na liczbę pacjentów czy procedury, na ich podwyższenie?

Rzeczywiście, bardzo interesująca jest analiza ustawy transgranicznej – to też nie jest możliwe w sprawozdaniu... Wydawało mi się, że znajdę to w wersji opisowej, ale, niestety, tego nie ma. Nie można jej zaplanować nie analizując wykonania. Państwo w podglądzie na pewno to mają. Powinniście to monitorować co miesiąc. Pytam więc – jak to wyglądało do tej pory? Pierwsze półrocze już właściwie mamy – liczba pacjentów, liczba zgód i kwoty, które państwo musieli refundować.

Również, proszę państwa, bo to jest bardzo ważne zarówno dla nas, jak i dla przyszłości systemu służby zdrowia... Kiedy dyskutujemy o szpitalach i banalnym wzroście, wynikającym raczej z inflacji – tak bym powiedziała – musimy wiedzieć, jak to się ma do nadwykonań. Czy państwo projektowali po stronie przychodowej również to, czego spodziewają się, jeżeli chodzi o wyroki sądowe odnośnie do nadwykonań w roku 2015? Na pewno zapłaciliście jakieś pieniądze, więc bardzo proszę powiedzieć – jaka to jest skala i czy w sposób automatyczny nie przekłada się to na stronę przychodową w roku 2016 w szpitalach. Powiedziałabym, że dla mnie byłby to początek dyskusji, bo oczywiście ona będzie uzależniona od państwa odpowiedzi.

Dlatego mój wniosek formalny – proszę to tak potraktować – ale i prośba do państwa, żeby nie skończyć z 4 minuty posiedzenia informacją, że kończy się czas pracy Komisji, a państwo dostarczą nam informacje na piśmie. Panie przewodniczący, nie ukrywam, że odczytam to jako lekceważenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Krystyna Kłosin. Czy są jeszcze zgłoszenia?

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Panie przewodniczący, mam bardzo krótkie dwa pytania, dotyczące w zasadzie rezerw zaplanowanych na 2016 r. i kosztów usług obcych. Pierwsze dotyczy rezerwy na postępowania sądowe. Ona wzrasta zdecydowanie. Chcę się dowiedzieć, jakie są tego przyczyny, bo rozumiem, że część tej rezerwy jest przeznaczona na pokrycie ewentualnych kosztów związanych z decyzjami sądów o nakazie zapłaty za nadwykonania. Czy państwo mogą to potwierdzić? Czy były robione takie szacunki – jak to wyglądało w roku 2014? Z tych danych, które tu mamy, wynika, że w stosunku do 2014 r. ta rezerwa w latach 2015 i 2016 rośnie znacząco. Czy to jest główna przyczyna wzrostu tej rezerwy, czy są jakieś inne przyczyny?

Chciałabym jeszcze zapytać o inne rezerwy, bo zauważyłam, że w 2016 r. pojawia się pozycja „inna rezerwa" w wysokości 64.000 tys. zł. Państwo zapowiadają wprowadzenie kart ubezpieczenia zdrowotnego i tak zwanej karty profesjonalisty – medycznej i technicznej. Czy pani prezes mogłaby nam przybliżyć – na jakim etapie są te prace? Czy rzeczywiście istnieje szansa – jak ona jest realna – na wprowadzenie tych kart już w 2016 r.? Ja to postulowałam już od bardzo dawna. Wiem, że takie prace się toczą, chciałabym więc wiedzieć, na jakim są etapie.

Drugie moje pytanie dotyczy kosztów usług obcych. Chcę o to zapytać, bo w budżecie centrali jest to bardzo znacząca pozycja. Koszty usług obcych wynoszą prawie 112.000 tys. zł i stanowią w samej centrali prawie 50% kosztów administracyjnych. Te koszty usług obcych centrali stanowią ponad 60% kosztów całego NFZ. Czy pani prezes może powiedzieć – co się składa na te koszty? Jaki to jest rodzaj kosztów? Z czego wynika taka,

a nie inna struktura, że większość tych kosztów jest ponoszona w centrali, i co stanowi główną pozycję? Proszę rozbić tę pozycję i pokazać strukturę tych kosztów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):
Dziękuję bardzo. Pani poseł Halina Olendzka.

Poseł Halina Olendzka (PiS):
Dziękuję bardzo. O wiele spraw pytali już moi przedmówcy. Ja chciałabym zapytać o programy profilaktyczne. Jest to ponad 187.000 tys. zł, ale czy w tym zapisie mieści się również „Krajowy program profilaktyki nowotworowej". Co z profilaktyką chorób serca i innymi działaniami profilaktycznymi? Oczywiście, interesuje mnie również – gdzie są środki na podwyżki dla pielęgniarek? Gdzie odnajdujemy środki na pakiet onkologiczny? Powtarzam to pytanie za moimi przedmówcami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Bożena Sławiak... Przepraszam, wniosek formalny – pan przewodniczący Orzechowski.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w związku z tym, że pan minister musi być teraz na posiedzeniu Senatu, chciałbym poprosić, i złożyć wniosek, o przerwę w obradach Komisji, po czym będziemy kontynuować.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):
Przerwać? Do kiedy? Do jutra?

Poseł Maciej Orzechowski (PO):
Nie. Mamy posiedzenie wspólnie z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Odbylibyśmy to posiedzenie, a potem kontynuowalibyśmy. Z tego, co mi teraz mówi pani przewodnicząca, wynika, że za chwileczkę będzie tu z nami pani minister Libera-Małecka i będziemy mogli przejść... Być może 10-15 minut przerwy technicznej i wracamy do posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):
Nie, mieliśmy zaplanowane do godziny 18:00. Oczywiście, nie damy rady do godziny 18:00, ale trudno – 15 minut i... W takim razie, uważam, że możemy po prostu przerwać posiedzenie Komisji.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):
Jest wniosek o przerwę, a nie o przerwanie posiedzenia Komisji. Jeśli pan przewodniczący składa wniosek o przerwanie posiedzenia Komisji, to ja składam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):
Dobrze. W takim razie, przegłosujemy wniosek pana przewodniczącego Orzechowskiego o przerwę...

Poseł Maciej Orzechowski (PO):
Dalej idący jest wniosek pana przewodniczącego o przerwanie...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):
Wycofuję swój wniosek...

Poseł Maciej Orzechowski (PO):
Dobrze, czyli o przerwę na 15 minut.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):
Kto jest za wnioskiem o ogłoszenie przerwy na 15 minut? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Przypominam, że o godzinie 19.00 jest następne posiedzenie Komisji Zdrowia, a jest dużo pytań, i są jeszcze posłowie zapisani do dyskusji...

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Pani poseł, myślę, że pan minister poszedł szukać pana przewodniczącego Komisji...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

A pan przewodniczący poszedł szukać pana ministra...

Poseł Anna Zalewska (PiS):

To się znajdą, bo przewodniczący szuka ministra. Będziemy mieć wreszcie porządne posiedzenie.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Przewodniczący jest jeden, a ministrów zdrowia jest chyba sześciu.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Proszę państwa, 15 osób za ogłoszeniem przerwy, 9 przeciw. Najlepsze pytanie – czy leci z nami pilot? Tak, tutaj, w tej sali.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Kontynuujemy posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia. Widzę, że przybyła pani minister Beata Małecka-Libera. Witamy serdecznie. Głos miała zabrać pani poseł Bożena Sławiak. Poczekamy jeszcze troszeczkę.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, ale my zadawaliśmy pytania panu ministrowi Winnickiemu. Nie róbmy cyrku.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

No właśnie, mamy problem. Jak już pytałem, kiedy kończyliśmy pierwszą część posiedzenia – czy leci z nami pilot?

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Czekajmy dalej, jeżeli jesteśmy bezsilni i przy takim lekceważącym stosunku ze strony rządu i posłów koalicji, to po prostu czekajmy. Nie wyobrażam sobie, żeby pani minister odpowiadała na pytania, których nie słyszała.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Pan przewodniczący Orzechowski.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Pan przewodniczący Orzechowski obiecywał, że za 15 minut... Upłynęło, dzięki Bogu, 25 minut. Tyle są ważne wasze deklaracje, głosy itd. Naprawdę, nie róbcie cyrku.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie pośle. Po pierwsze, prosiłbym o powstrzymanie swoich emocji. Najpierw państwo grzmieli, że nie ma tutaj odpowiednich osób z Ministerstwa Zdrowia. Następnie państwu wykazałem na podstawie zapisów stenograficznych z posiedzeń, że dokładnie tak samo albo powiedziałbym, że na jeszcze niższym poziome, bo zamiast ministra zdrowia był szef gabinetu politycznego, traktowali państwo sprawozdania Narodowego Funduszu Zdrowia, po czym zorganizowali państwo konferencję prasową i reprezentujący państwa przewodniczący Komisji Zdrowia wyszedł. Nie ma go. Ponieważ jednocześnie trwają obrady Senatu, na których minister zdrowia, pan sekretarz stanu Igor Radziewicz-Winnicki, przedstawia ustawę o in vitro, zwróciłem się z prośbą do pani minister Beaty Małeckiej- Libery o przyjazd na posiedzenie Komisji, żeby państwo nie czuli się lekceważeni. Cały czas, od początku, jest obecna z nami pani wiceprezes Narodowego Funduszu Zdrowia, która również słyszała wszystkie państwa pytania i udzieli stosownych informacji w zakresie, jaki dzisiaj posiada. Pozostałe informacje, tak jak zawsze, zostaną państwu przekazane przez ministra i panią prezes w trybie takim, jak pozwala regulamin, czyli w trybie pisemnym.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Pani profesor Hrynkiewicz. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że zaczynamy brnąć w absurdy. Myślę, że chyba czas postanowić coś w tej kwestii, ale bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister. Zadawałam pytania panu ministrowi, a pan minister poza tym, że mnie zwymyślał, nie odpowiedział na nie. Rozumiem, że takich odpowiedzi nie ma, więc już nie oczekuję na nic. Może w ogóle już nie dyskutujmy. Rzeczywiście, nie stawiajmy pani minister krępującej sytuacji, bo pytań nie słyszała – większość było kierowanych do ministra zdrowia – i zakończmy to posiedzenie, jakkolwiek panowie postanowią, bo po prostu czuję się zażenowana tym, co się tutaj dzieje.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Czy mamy kworum w Komisji? Czy mamy kworum?

Sekretarz Komisji Maria Tauroginśka-Kopeć:

Mamy.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Sprawka.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Jedna uwaga odnośnie do wypowiedzi pana przewodniczącego Orzechowskiego. Zapomniał o tym, że dzisiaj o godzinie 14:00, kiedy było zwołane posiedzenie Komisji na temat planu finansowego, nikogo nie było z Ministerstwa Zdrowia. Pragnę przypomnieć ten fakt. Dyskusja, o której pan mówił, była wtedy, kiedy pan postawił niezrozumiały wniosek o rozszerzenie porządku tego posiedzenia Komisji. To, po pierwsze.

Po drugie, nie wyobrażam sobie – bo przecież celem tego posiedzenia Komisji nie jest zapoznanie nas z informacją o planie finansowym, a jego zaopiniowanie – jak możemy opiniować plan finansowy, jeżeli nie znamy odpowiedzi na pytania. Procedura odpowiedzi pisemnej, po zaopiniowaniu planu finansowego, to jest kompletny absurd. I to nie są żadne emocje, to jest elementarny porządek rzeczy, panie przewodniczący. O taki porządek prosimy. Zadaliśmy w ciągu godziny wiele merytorycznych, konkretnych pytań i nie wyobrażam sobie, żeby teraz pani minister, która nie zna tych pytań, mogła na nie odpowiadać. A pytania były kierowane nie tylko do pani prezes, ale również do pana ministra. W związku z tym, jeżeli teraz pan minister nie może, to przerwijmy to posiedzenie do czasu, kiedy będzie mógł. I tyle.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Jeszcze pani minister i podejmiemy decyzję. Pani minister Beata Małecka-Libera, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MZ Beata Małecka-Libera:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, też nie czuję się komfortowo, ponieważ przyjechałam, niestety, w momencie, kiedy już pytania zostały zadane, ale chciałabym poprosić państwa, żebyśmy przyjęli pewnego rodzaju kompromis. Na część pytań, z tego co słyszę, pan minister odpowiadał. Jeżeli państwo zgodzą się... Proszę pozwolić mi dokończyć. Tylko powiem, co chciałabym przekazać. Jeżeli zgodzą się państwo, to do odpowiedzi jest przygotowana pani prezes, która wszystkie pytania słyszała. Jeżeli państwa ta odpowiedź nie będzie satysfakcjonowała, to mogę się zobowiązać do tego, że będą udzielone państwu odpowiedzi pisemnie. Prosiłabym jednak, żebyśmy pozwolili pani prezes odpowiedzieć przynajmniej na te pytania, które były do niej skierowane. Bardzo państwa posłów o to proszę, żebyśmy jednak kontynuowali dzisiejsze posiedzenie Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Proszę państwa, czas podjąć decyzję. Co prawda, mamy salę do godziny 19:00, ale powinniśmy skończyć posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia o 18.00. Ponieważ wszyscy, chyba obie strony, jesteśmy w pewnej konfuzji i nawet w oparach absurdu – tak bym powiedział

– przerywam posiedzenie. Zwołuję posiedzenie prezydium Komisji Zdrowia na dzisiaj, za godzinę, podczas którego rozstrzygniemy, co dalej.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie przewodniczący, składam wniosek…

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Za dwie godziny.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Składam wniosek przeciwny, o kontynuowanie prac Komisji.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Podjąłem decyzję.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Proszę zapoznać się z regulaminem.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Panie pośle, nie ma warunków do dalszej merytorycznej dyskusji.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie przewodniczący, nie może pan wniosku przeciwnego nie przegłosować

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Nie możemy głosować rzeczy, które mają być poważne, a są absurdalne.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Jest to opinia pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Przerywam posiedzenie Komisj

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Stawiam wniosek przeciwny, o kontynuowanie prac Komisji, które zgodne są z regulaminem. Proszę przegłosować w jedną lub drugą stronę, albo procedować. Chciałbym zwrócić uwagę, panie przewodniczący, że dzisiaj opiniujemy projekt planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2016 w obecności pani prezes. Jakkolwiek pani poseł Hrynkiewicz próbowała dezawuować obecność pani prezes, czy odpowiedzi pana ministra, to ja uważam, że gros pytań i spraw zostało poruszone. Dotyczy to planu finansowego NFZ, a nie planu finansowego, czy jakichś innych rzeczy związanych z resortem zdrowia. Na wszystkie pytania, na które pani poseł Małecka-Libera będzie mogła odpowiedzieć, odpowie, natomiast gros tych pytań dotyczyło merytoryki planu NFZ.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Właśnie z szacunku dla pani minister, i dla pani prezes, i z szacunku dla powagi tego, o czym dyskutujemy, a więc planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2016 r., taką podjąłem decyzję. Przerywamy posiedzenie Komisji. Zwołuję posiedzenie prezydium.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Wniosek formalny. Mam pytanie – czy pan przewodniczący byłby łaskaw podać podstawy prawne?

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie przewodniczący, pan, przepraszam, działa w sposób nieregulaminowy... Panie przewodniczący, tak nie można działać. Pan może opuścić posiedzenie Komisji...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Proszę państwa...

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Pan może przerwać swoją obecność, ale nie posiedzenie Komisji, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Posiedzenie Komisji musi mieć merytoryczne ramy i musi być poważne. Nie możemy dyskutować w oparach absurdów.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Panie przewodniczący, prosiłem pana o podanie podstawy prawnej, na której pan przerywa posiedzenie.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Proszę zwrócić się do Biura Legislacyjnego.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Poproszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Nie ma. To też jest właśnie jeden z momentów... Czy jest jeszcze kworum?

Sekretarz Komisji Maria Taurogińska-Kopeć:

Jest.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

Nie ma Biura Legislacyjnego? Dobrze.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

...posiedzenia Komisji są protokołowane. Składam wniosek przeciwny wobec pana wniosku o zamknięcie posiedzenia Komisji, o kontynuowanie. W związku z tym, że pada wniosek przeciwny, proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

W takim razie głosujemy, nad tym wnioskiem. Jest kworum. Czy tak?

Sekretarz Komisji Maria Taurogińska-Kopeć:

Jest kworum.

Przewodniczący poseł Czesław Hoc (PiS):

To bardzo proszę. Kto jest za przerwaniem posiedzenia Komisji? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę państwa, oddaję prowadzenie Komisji panu przewodniczącemu Orzechowskiemu. Proszę bardzo kontynuować to posiedzenie Komisji w swoim gronie. Myślę, że będziecie wtedy usatysfakcjonowani, bo bardzo poważne problemy ludzi będziecie rozwiązywać w swoim gronie jako Platforma Obywatelska.

Przewodniczący poseł Maciej Orzechowski (PO):

Dziękuję, panu przewodniczącemu...

Poseł Lidia Gądek (PO):

Postawmy wniosek, żeby pan przewodniczący został z nami.

Przewodniczący poseł Maciej Orzechowski (PO):

Pani poseł, oczywiście każdy z członków Komisji może opuścić posiedzenie Komisji. Ubolewam nad tym, że osoby reprezentujące klub opozycyjny opuściły posiedzenie Komisji, a chciały dowiedzieć się tutaj...

Poprosiłbym w takim wypadku panią prezes o odniesienie się do pytań, które zostały zadane. Jeśli zakończymy, to zaopiniujemy projekt planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2016. Bardzo proszę, pani prezes.

Wiceprezes NFZ Julita Jaśkiewicz:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, odpowiadam na pytanie posła Chmielowskiego, jeśli chodzi o wzrost nakładów na stomatologię. Pan poseł zaniepokoił się, że nie ma powodu, dla którego ten wzrost powinien nastąpić. Chciałabym zwrócić uwagę, że projektowane jest rozporządzenie ministra zdrowia, które rozszerza zakres

świadczeń stomatologicznych przeznaczonych dla dzieci. Projektowane rozporządzenie ma wejść z mocą od września tego roku. Z tego też tytułu Narodowy Fundusz Zdrowia na rok 2016 zaplanował stosowny wzrost środków.

Jeśli chodzi o drugą uwagę dotyczącą wskaźników, że pod tabelą nie ma źródła pochodzenia, to w treści opracowania jest wskazanie, że wszystkie wskaźniki makroekonomiczne pochodzą z dwóch ministerstw. Z Ministerstwa Finansów – te wskaźniki są zgodne z założeniami do budżetu państwa. A jeśli chodzi o liczbę podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu z różnego tytułu, te wskaźniki pochodzą ze stosownego stanowiska Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Jeśli chodzi o zaniepokojenie zbyt optymistycznymi wskaźnikami dotyczącymi wzrostu przychodów, to chciałabym szanowną Komisję poinformować, że w ciągu 5 miesięcy tego roku Narodowy Fundusz Zdrowia obserwuje wyższy spływ składki niż planowany. Nie ma żadnego zagrożenia, żeby trzeba było uruchamiać stosowne rezerwy i odpisy aktualizujące tę składkę. Oczywiście, że nie wiadomo... Jest to jedynie informacja za 5 miesięcy. Natomiast, tak, jak powiedziałam, obecnie nie ma żadnych powodów do niepokoju, a również nie ma żadnych argumentów, że prognozowane przychody NFZ mogą się nie zrealizować, przynajmniej w zakresie planowanej składki.

Jeśli chodzi o kwotę refundacji, to rzeczywiście, we wzorze planu finansowego w pozycji – refundacja jest zaplanowana kwota niższa niż wykazana w planie na rok 2015. W swoim omówieniu planu i wysokości kosztów informowałam Wysoką Komisję o kolejnej pozycji, tak zwanej rezerwie na koszty świadczeń oraz refundacje w kwocie 603.000 tys. zł. Ta kwota dotyczy rezerw, a właściwie w 100-procentach ta kwota dotyczy rezerwy, która, po wydaniu odpowiedniego rozporządzenia ministra zdrowia, będzie skierowana na refundację leków, i to nie tylko apteczną, ale i na leki, które nie są widoczne w pozycji planu finansowego według wzoru określonego rozporządzeniem ministra finansów. Pamiętajmy, że w obszarze – leczenie szpitalne mamy również środki, które są dedykowane refundacji leków. Dotyczą one nakładów na programy lekowe oraz na chemioterapię.

Jeśli chodzi o zmniejszenie nakładów na chemioterapię – wynika to z opisu projektu planu finansowego – rzeczywiście, taki fakt zachodzi. Wynika to z prostej przyczyny. Ponieważ leczenie w ramach chemioterapii, na mocy stosownych rozporządzeń ministra zdrowia, realizowane jest cały czas w ramach programów lekowych. Stąd środki, które były do tej pory kierowane na chemioterapię, chociażby chemioterapię niestandardową, w tej chwili realizowane są w ramach umów na programy lekowe. Także nakłady na refundację leków na rok 2016, po rozwiązaniu stosownych rezerw, wzrosną do ponad 11.000.000 tys. zł. Przypominam, że w tej chwili te nakłady to 10.901.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące wzrostu nakładów na podstawową opiekę zdrowotną, to wynika on ze wzrostu stawki kapitacyjnej dla lekarzy rodzinnych. Przypominam, że negocjacje, które były prowadzone ze środowiskiem na początku tego roku, obejmowały wzrost stawek kapitacyjnych rocznych, między innymi z uwagi na wprowadzenie pakietu onkologicznego. Jeśli chodzi o rok 2016, wzrost nakładów w POZ z tego tytułu, to ponad 1.000.000. tys. zł. Jeśli chodzi o wzrost stawek kapitacyjnych dla pielęgniarek – bo również takie pytanie padło – Narodowy Fundusz Zdrowia planuje z tytułu wzrostu stawki kapitacyjnej ponad 275.000 tys. zł środków więcej dedykowanych pielęgniarkom w ramach podstawowej opieki zdrowotnej.

Kolejne pytanie dotyczyło wzrostu nakładów na opiekę paliatywną i hospicyjną. W związku z pakietem onkologicznym, a także z zapotrzebowaniem, wykazanym przez oddziały wojewódzkie Funduszu, Narodowy Fundusz Zdrowia w planie na 2016 r. planuje wysoki wzrost środków – ponad 11%. To jest związane ze zmianą cen porad w poradniach opieki paliatywnej, ale przewidujemy także 5-procentowy wzrost liczby pacjentów, którzy korzystać będą z tej formy opieki.

Jeśli chodzi o nakłady na ratownictwo i niepokój w zakresie utrzymania tego budżetu, Narodowy Fundusz Zdrowia zaplanował wydatki w wysokości dokładnie potwierdzonej przez Ministerstwo Finansów z dotacji celowej na ten właśnie cel. Fundusz nie może zaplanować innych środków, dlatego że zgodnie z ustawą, wydatki na ratownictwo medyczne finansowane są z budżetu państwa, a NFZ jest zobowiązany do przeprowa-

dzenia konkursów zawarcia umów w imieniu wojewodów w każdym województwie. Te środki ujawniają się w sensie przychodowym i kosztowym w planie Funduszu, ale tak naprawdę NFZ jest tylko realizatorem tego świadczenia.

Odpowiadając na kolejne pytanie dotyczące rezerw na sprawy sądowe – wynikające z postępowań sądowych – w planie na 2016 r. zaprojektowano 205.568 tys. zł, a w planie na 2015 r. – 228.000 tys. zł. Rzeczywiście, kwota rezerw planowanych na procesy sądowe wynika ze zidentyfikowanych potrzeb oddziałów wojewódzkich. To dyrektorzy oddziałów wojewódzkich zaplanowali w tych obszarach środki potrzebne do wykorzystania.

Jeśli chodzi o kwotę nadwykonań – bo takie pytanie również padło – to o blisko 150.000 tys. zł spadła kwota nadwykonań na koniec roku 2014. Rok 2013 zamknęliśmy kwotą 953.000 tys. zł nadwykonań, natomiast na koniec roku 2014 było to 842.000 tys. zł.

Inne rezerwy, które wykazujemy w projekcie planu finansowego, dotyczą oczywiście projektowanej ustawy o informatyzacji i wydaniu kart ubezpieczenia zdrowotnego, karty profesjonalisty, w tym kosztów utrzymania infrastruktury informatycznej. To wynika wprost... Ministerstwo Zdrowia zwróciło nam uwagę na projektowaną ustawę i konieczność uwzględnienia tych kosztów w momencie przyjęcia ustawy o informatyzacji w ochronie zdrowia.

Usługi obce w centrali – to jest kwota 111.000 tys. zł. Wysokość tych kosztów rok do roku jest zdecydowanie wyższa. Oczywiście w centrali, nie w oddziałach wojewódzkich. Wynika ona wprost z utrzymywania i opłacania serwisowych i konserwacyjnych umów informatycznych. Centrala zawiera umowy na podstawie prowadzonych przetargów z firmami komputerowymi dla całego Funduszu. Stąd taka właśnie wysokość kosztów usług obcych.

Przewodniczący poseł Maciej Orzechowski (PO):

Pani prezes, bardzo dziękuję. Pani minister, czy chciałaby pani jeszcze coś dodać? Dziękuję. Czy ktoś z pań i panów posłów ma jakieś pytania? Bardzo proszę, pani poseł Gądek.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Bardzo przepraszam, krótkie dopytanie. Przekazała pani prezes odpowiedź na moje pytanie odnośnie do wzrostu stawki dla POZ wynikającego z pakietu onkologicznego. Pytałam jeszcze, czy to jest całość wzrostu, czy na stawkę związaną z pakietem kolejkowym, czyli złożoną diagnostykę, to już jest jedna kwota.

Wiceprezes NFZ Julita Jaśkiewicz:

Tak, ten 1.000.000 tys. zł to jest skutek wprowadzenia pakietu onkologicznego i kolejkowego...

Poseł Lidia Gądek (PO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Orzechowski (PO):

Pani poseł Kłosin, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Chciałabym tylko dopytać, pani prezes, o koszty rezerwy na postępowania sądowe, bo tam jest bardzo znaczny przyrost... To znaczy, w stosunku do 2014 r., bo przyrost jest w 2015 r. i w 2016. Czy w tej chwili już państwo wiedzą, że ta rezerwa w 2015 r. będzie zużyta? To oznacza, że jest dużo niekorzystnych dla NFZ wyroków, jak rozumiem.

Przewodniczący poseł Maciej Orzechowski (PO):

Bardzo proszę, pani prezes.

Wiceprezes NFZ Julita Jaśkiewicz:

Kwota 205.000 tys. zł zaprojektowana w planie na 2016 r. jest oczywiście zdecydowanie wyższa od realizacji roku 2014. Z tytułu rezerw na postępowania sądowe Fundusz poniósł koszty w wysokości 68.000 tys. zł, jeśli chodzi o rok 2014. Natomiast plany na 2015 r. i na 2016 r. są dynamiczne. Trudno zaprojektować wysokość tych kosztów w poszczególnych oddziałach wojewódzkich z uwagi na to, że oddziały prowadzą swoje

postępowania sądowe. Trudno przewidzieć, czy zaprojektowane koszty czy wysokość rezerw będą adekwatne do procesu, który albo się odbędzie w danym roku, albo nie. Dlatego, na przykład, planowaliśmy w roku 2014 o wiele wyższe koszty rezerw, natomiast informacje pochodzące wprost od zespołów radców prawnych z oddziałów wojewódzkich wskazują, że z różnych przyczyn te procesy sądowe albo są przekładane, albo są w kolejnych instancjach. Trudno to do końca przewidzieć. To są trudno przewidywalne kwoty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Orzechowski (PO):

Dziękuję bardzo. W takim wypadku, chciałbym przejść do zaopiniowania planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2016.

„Komisja Zdrowia, zgodnie z art. 121 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, pozytywnie opiniuje projekt planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2016 przedstawiony we wniosku".

Czy ktoś z pań i panów posłów ma przeciwny wniosek? Nie widzę zgłoszeń. W takim wypadku uważam plan Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2016 za pozytywnie zaopiniowany przez Komisję. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że o godzinie 19:00 rozpoczynamy wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Zdrowia w sprawie zaopiniowania projektu ustawy o uzgodnieniu płci. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.